

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Cies. wynosi: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

Dziś: Petroneli i Anieli PP.
Wtorek: Fortunata i Prokula MM.
Środa: Blandyny P. M.
Czwartek: Wniebowst. P. Erazma B.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 54.
Zachód " " 8 " 0.
Długość dnia godzin 16 " 6.
Przybyło " " 8 " 28.

Wschód księżyca o godzinie 3 minut 5 w.
Zachód " " 5 " 26 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 1.
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 18° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

Piątek: Opata B. i Saturniny P. M.
Sobota: Bonifacego B. i Walerji.
Niedziela: Norberta B.
Pon.: Roberta Opata.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bożesława; jutro Światopelka.

Wystawy: Wyst. Tow. zachęty sztuk pięk., Krak. Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś przedstawienie trupy rosyjskiej „Ubody duchem”; jutro przedstawienie trupy rosyjskiej „Małżeństwo Bielugina”; — Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Osaczony”; jutro „Wesele Figara”; — Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Nanon”; jutro „Wojna podczas pokoju”. (Godz. 7 1/2 wieczorem.)

Cyrk Salomońskiego i koncert. (Dolina szwajcarska — koncert o godz. 6-ej, przedstawienie w cyrku o 8-ej.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

— Jutro odbędzie się przedostatnia nowenna do św. Antoniego Padewskiego w kościołach: św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), św. Antoniego (po-reformackim) i św. Anny (po-bernardyńskim).

— Z dniem jutrzejszym w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) rozpoczyna się nabożeństwo popołudniowe ku uczczeniu wieku lat Chrystusa. Ręczone nabożeństwo odbywać się będzie codziennie w ciągu całego miesiąca czerwca i trzech pierwszych dni lipca (stosownie do lat wieku Chrystusa). Nabożeństwo rozpoczyna się o godzinie 5-ej po południu.

Przegląd polityczny.

Z Wiednia piszą do nas w sprawie nafty galicyjskiej pod dniem 29-ym b. m. co następuje:

„Powodem bezpośrednim przesilenia jest nafta, ale za przyczynę zasadniczą uważać należy to, iż

rząd zanadto ufa swojemu stanowisku ponad stronnictwami i zapomina, że lubo nie jest parlamentarnym, jednakże bez zgodności z uchwałami większości izby rządzić nie może.

Spór o ocenie nafty, który się teraz toczy, powinien być się rozegrać przed czterema miesiącami, po ankiecie naftowej, a nie teraz po podpisaniu ustaw ugody przez obie rządy. Wówczas powinien być rząd przeprowadzić porozumienie z koleją polską i producentami galicyjskimi, a nie rozstrzygać sprawy po za ich plecami, na podstawie referatów mylnych, złożonych przez urzędników wysokich, którzy albo sprawy nie zbadali należycie, albo zbadać nie chcieli. Rząd na podstawie mylnych informacji przeprowadzał rokowania z węgry, więc też i cesarz otrzymał objaśnienie sprawy odmiennie od tego, jakie się okazało koniecznym po ekspertyzie parlamentarnej.

Koło polskie ustąpić nie może, gdyż z uchwałą rujnącą Galicję posłowie nie mogliby się w kraju pokazać. Z drugiej strony własnie pozaparlamentarne stanowisko rządu ułatwia sytuację, nie zmusza go do ustąpienia, mimo że znajduje się w sprzeczności z całą izbą. Rząd posiada w zakresie polityki wewnętrznej zupełne zaufanie izby, a co do rokowań z węgry, to niepodobna przypuszczać, aby węgry odmówili dyskusji projektów zupełnie nowych, o których dotąd nie było mowy.

Zależy rozstrzygnięcie od trzech czynników: czy cesarz zechce dalej dzisiejszy gabinet utrzymać, czy sam gabinet zechce dalej zbyt trudne swe stanowisko zachować, czy węgry kolizję utrudnią, czy ułatwią? Cokolwiek się stanie, muszą rokowania z węgry i co do nafty nanowo być podjęte. Gdyby bowiem nawet izba została rozwiązana, na co brak czasu, to nie ma żadnego podobieństwa, żeby nowe wybory dały skład taki, któryby przedłożenie urzędowe bez zmiany przyjął, więc pozostaje najprostszą rzeczą, żeby ten sam rząd nowe rokowanie nawią-

zał. Atoli trudności sytuacji i osobiste są tak wielkie, że niespodzianki nie są wykluczone.”

Koło polskie upoważniło członków swoich należących do komisji celnej, aby głosowali za wnioskiem dr. Edwarda Suessa, który orzeka, że na przywożoną w stanie surowym naftę nakłada się cło w wysokości 9 złr. ta kwota wszelako, która wypadnie z różnicy pomiędzy oceną w ten sposób ilością surowca, a ilością uzyskaną w drodze rafinerii nafty świecącej, ma być zwróconą firmie dowożącej surowiec z zagranicy.

W piątek izba deputowanych sejmu pruskiego obradowała znowu nad spolszczeniem prowincji zachodnich. Na stole izby leżał znany wniosek rządowy, domagający się kredytów dodatkowych na podniesienie szkół niemieckich w rzeczonych prowincjach. Żywe rozprawy rozwinęły się zwłaszcza przy pozycji wyznaczenia kwoty 150,000 marek na stypendja dla młodzieży niemieckiego pochodzenia, pobierającej naukę w szkołach prowincji wschodnich. Polscy deputowani upatrywali w tem naruszenie zastrzeżonej przez konstytucję równości obywatelskiej w obliczu prawa, tudzież nowy dowód, iż rząd pruski uważa ludność polską za „obywateli drugiej klasy”. Minister oświaty Gossler zapewniał, iż suma ta zrównoważyć ma tylko hojne zapisy i fundacje, przeznaczone dla uczącej się młodzieży wyłącznie narodowości polskiej w Poznańskim i Prusach zachodnich: Windthorst i Schorlemer-Alst potępiali wniosek rządowy, jako środek siejący rozdrażnienie i nienawiść. „Zrodzi on karierowiczów i donosicieli”, zauważył p. Schorlemer. Mimo tych przestróg izba uchwalila wszystkie żądane kredyty, a mianowicie oprócz powyżej wskazanego 200,000 marek na wzmocnienie nadzoru szkolnego, 450,000 na podniesienie szkół niemieckich i 2 miliony na budowę szkół w Prusach zachodnich, W. Ks. Poznańskim i na Górnym Śląsku.

Na jutro oczekiwaniem jest głosowanie w angielskim

Ze wspomnień zakochanego.

(Dokończenie.)

Mój zegar wybił pierwszą po północy zanim odprawiliem ludzi, doprowadziwszy wszystko do porządku. Od dwóch dni kręczę się jak mucha w ukropie, będąc z kolei panem i lokajem, tapicerem i pokojówką. Przebiegałem z jednego końca miasta na drugi, sam własną ręką musiałem dotknąć wszystkiego, poprawić wszystko, z systematycznością starej niemieckiej przestawiałem rozmaite drobne graczki, po sto razy z jednego miejsca na drugie i ciągle jeszcze nie było tak dobrze jak sobie życzyłem, ani tak prędko jak było potrzeba.

Usiadłem na fotelu w punkcie, z którego można było obserwować całe mieszkanie i teraz dopiero uczułem całe moje zmęczenie. Trzeba raz jeszcze rzucić okiem na całość.

Doprawdy wcale nieźle wygląda. Olbrzymie lustro, zajmujące całą prawie ścianę, odbija ślizgające się po meblach, kwiatach, tęczowe i migotliwe połyski kryształowej lampy, zawieszanej u sufitu. Odbija ono i jasnowłosą Ellenai z pokoju przeznaczonego dla Zosi, mówiącą do Anhellego:

— Jam cię kochała jak siostra i więcej jak siostra.

Słowa te rosły w moich oczach, nabierały dziwnie głębokiego znaczenia, powtarzałem sobie po kilka razy:

— I więcej jak siostra.

Całe mieszkanie miało pozór jakiegoś życia i dziwnie radosnego oczekiwanego, kwiaty zdawały się szeptać i poruszać. Zwróciłem się do nich

— Wiecie?

— Wiemy doskonale i winszujemy serdecznie.

— Za kilka chwil sprowadzę wam waszą siostrę, piękną i świeżą jak wy, może jeszcze piękniejszą. Ona tu będzie szczęśliwa, nieprawda?

Róże uśmiechnęły się zalotnie, patrząc mi w oczy znacząco, lilje w swoich jedwabnych ślubnych sukniach pospuszczały skromnie głowy; jedynie tylko wyprostowane, eleganckie fikusy, odpowiadziały mi z powagą:

— Sądźmy i spodziewamy się, że pan będzie z nas zadowolony.

Tymczasem szepty wzrastały, a nawet od czasu do czasu dawały się słyszeć tłumione śmiechy.

Nie powiedziały jeszcze nic wyraźnego, ale rozumiałem dlaczego róże pochylały się do siebie i płoną coraz goręcej, rozumiałem co znaczą omdlałe i spokojne na pozór a podejrzanie kołyszące się ruchy kamelji, co znaczą jaskrawe i kolące spojrzenia gwoździaków. Starałem się zachować powagę, chociaż i mnie porywała szalona, pusta wesołość.

Wrażenia ostatnich dni, całodzienne znużenie, z każdą chwilą rosnąca upajająca woń kwiatów, a może i spóźniona pora, pomieszały mi świadomość czasu. Pewny byłem, że Zosia lada chwila nadejdzie, że czekam na nią. Złożyłem ręce i zwróciłem błagalnie do śmiejącej się już na cały głos barwnej drużyny, zaklinałem o trochę powagi i odłożenie tych żartów na później, odwoływałem się do delikatności uczuć, do dobrego smaku, do najpierwszych prawideł wychowania; zdaje mi się nawet, że natrąciłem coś o niesmacznym dowcipie.

Wszystko napróżno! Teraz już nie tylko kwiaty, ale wszystko śmiało się, poruszało. Kanapa, krzesła, foteliki podnosiły nogi jakby do mazura, fotele przedlżyły się w jakieś dziwaczne, fantastyczne kształty. Poważny, uroczysty Mickiewicz przerzucił marmurową togę przez ramię i bez najmniejszego

go względu na mnie, gospodarza domu, zaczął pogwizdywać walc z „Wesołej wojny”. Zdumiałem się, ujrawszy że nawet wzorowe dotąd fikusy potraciły głowy i zaczęły bardzo wyraźne umizgi do fotografowanej pani Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, a zadrżałem przekonawszy się ze zgrozą, że czeigodna autorka „Pamiętki po dobrej matce” nie była wcale od tego.

W pokoju Zosi ta sama Sodoma i Gomora. Błada Ellenai nie myśląc o tem, że „grób wszystko zakocha”, otoczyła ramionami szyję Anhellego i pokryła go falą złotych włosów i deszczem pocałunków.

U wejścia stanęła biała postać.

Była to Zosia.

Czułem się jak skazany na ścięcie, nie mogłem oczów oderwać od ziemi, zbliżając się do niej ze słowami:

— Witam cię w naszym domu, moja najdroższa, ukochana...

Ale spojrzałem i słowa uwieźły mi w gardle, a wyciągnięte ramiona opadły na dół.

Ta postać wywiędła, zmęczona, a tak stara, tak stara, byłaż naprawdę moją Zosią? Byłże to sen, czy też rzeczywistość okropna?

Spojrzałem wokół i przekonałem się, że nie tylko ona, ale i wszystko przybrało cechy zniszczenia i starości. Mickiewicz narzekał na ciężkie czasy dla poetów i ziewając obwinał się pod sam nos płaszczem, Hoffmanowa, zawiązawszy pod brodą zalotnie fruujące w tyle końca czepeczka, zaczęła pisać: „Rozmyślenia dla chorych”. Z kwiatów tak wesołych, tak rozbawionych, zostały w jednej chwili suche gałązki, a Ellenai i Anhellego wyglądali tak, jak gdyby o nich napisano:

„Był sobie dziad i baba,
Bardzo starzy oboje itd.”

skiej izbie gmin nad bilem o samorządzie (*home rule*) irlandzkim. Z tonu *Daily News* przebija pewność zwycięstwa p. Gladstona, który, wedle oświadczeń czwartkowych, złożonych na zgromadzeniu posłów liberalnych, żąda już tylko uchwalenia bilu w zasadzie, poczem natychmiast go cofnie i wypracuje nowy projekt. Ten nowy projekt, oparty na zasadzie udziału posłów irlandzkich w obradach parlamentu angielskiego nad kwestjami podatkowymi i w ogóle wspólnymi, przedstawiony zostanie parlamentowi, zwołanemu w październiku *ad hoc*, to jest do ustawodawczego załatwienia kwestji samorządu irlandzkiego. W tym przyszłym projekcie prawo *вето* ze strony parlamentu wspólnego przeciw uchwałom narodowej reprezentacji irlandzkiej ma być sformułowane bardzo wyraźnie i kategorycznie, tak że nasuwa się wątpliwość, czy Parnell zgodzi się na tak zmieniony ustrój rzeczy. Tymczasem bil o wykupie gruntów angielskich w Irlandji na rzecz dzierżawców miejscowych został na teraz pogrzebanym i kto wie czy zmartwychpowstanie w jesieni.

Br. Z.

Pogadanka rolnicza.

W przededniu wystawy. — Korzyści jakie z dotychczasowych osiągnięliśmy. — Powolne wyrabianie się czerwcowych targów na inwentarze w Warszawie. — Ważność dyskusji nad kwestjami rolniczymi i potrzeba rozpatrzenia kwestji handlu masłem z Hamburgiem. — Spółka owocowa. —

Tak więc jesteśmy już w przededniu otwarcia wystawy, tego dorocznego od lat kilku regularnie odbywającego się popisu, na którym pierwszorzędne gospodarstwa kraju naszego przedstawiają wyniki pracy swojej na drodze postępu nowoczesnej sztuki hodowlanej. Szósty to będzie z kolei popis, a o ile z dotychczas złożonych deklaracji wnosić można, nie tylko dorówna on wszystkim poprzedzającym, lecz nawet pod względem liczebnym pokazuje się przedstawi. Zastanawiając się nad rezultatami dotychczasowych wystaw i owoców utrzymanych do tąd, niepodobna nie przyznać, że pomimo nader trudnych warunków i okoliczności, w jakich rolnictwo obecnie się znajduje, korzyści przez nie osiągniętych wcale lekceważyć nie można. Wprawdzie co roku niemal na placu Ujazdowskim spotykamy jedne i te same stajnie, te same obory i te same owczarnie, ale, jak to delegacje sędziów stanowczo zaznaczały, w każdym niemal roku widocznym był postęp ku lepszemu w umiejętności wytkniętym kierunku. A wiele do tego przyczyniło się właśnie urządzenie wystaw. Mianowicie po każdej wystawie delegacje sędziów w sprawozdaniach swoich zaznaczały rozmaite swoje poglądy i podawały uwagi i wskazówki, które wielu z hodowców ze znaczną dla siebie korzyścią przyjęło do wiadomości i w praktyce zużytkowało. Zresztą najwyższa w ocenie użyczeń użyteczności instancja, objawiająca się w popycie nabywców, otworzyła oczy, jakie kierunki hodowli w danej chwili są właśnie dla nas najstoso-

wniejsze i w jakim kierunku właściciele obór i stad zarodowych postępować powinni. Zresztą chociaż powolne lecz stateczne widzimy także zwiększanie się ilości wystawców w obesłaniu wystawy udział przyjmujących. Postęp w tym kierunku musi być z natury rzeczy nader powolnym, dowodzi jednakże, że ilość gospodarstw pretendujących w kraju do palmy pierwszeństwa ustawicznie się zwiększa.

Nader racjonalny i ważny pomysł inicjatorów wystawy, aby z nią związać, a nawet stale rozwinąć coroczny targ na inwentarz żywy w Warszawie przez ściągnięcie kupców tak z Cesarstwa jak i z zagranicy, w znacznej części również się powiodł i potrzebą jest teraz tylko dalszej wytrwałości i pracy w tym kierunku, aby przedsięwzięciu temu zapewnić trwały rozwój i powodzenie. Dowiadujemy się, że wyborowe okazy sztuk rozplodowych bydła i owiec mogą znaleźć obecnie odbyty po cenach bardzo korzystnych do Cesarstwa. Podobnie dobrze zbudowane, silne konie, trzoda chlewna, o ile obostrzenia graniczne nie przedstawiają przeszkód chwilowych, są poszukiwane przez kupców z zachodu w ilościach nieograniczonych i po cenach nieraz hojnie wychów opłacających. Naturalnie, że rzecz taka nigdy i nigdzie od razu zdobywać się nie daje, lecz potrzeba na to dłuższych jeszcze starań i zachodów. To też objawiło się do widnie w rezultatach ruchu targowego w czasie ubiegłych wystaw.

Z każdym rokiem ruch ten zwiększał się statecznie i sprzedaże dopełnione w coraz większych przedstawiały się cyfrach. Jaką zaś z wystaw tych korzyść odniósł ogół naszych rolników, którzy przyjmowali w nich udział jedynie w roli ciekawych widzów, pouczając się mimowoli w kwestjach hodowli lub też zachęcani dobrym przykładem nabywali rozplodniki pochodzące z nagrodzonych stajen, tego w żadne pozytywne cyfry ująć wprawdzie nie można, łatwo jednak zrozumieć, że wartość tych korzyści jest olbrzymią i z pewnością w jakichś krociach tysięcy rubli w bilansie gospodarstwa krajowego zaważy.

Dyskusje odbywane przy sposobności wystawy nad rozstrzygnięciem rozmaitych pytań, znaczenie dla naszych gospodarstw mających, niemało przyczyniły się do rozjaśnienia wielu żywotnych kwestyj i nie w jednym kierunku pożądane owoce w praktycznym zastosowaniu wydały. Dyskusje takie i konferencje i w czasie tegorocznej wystawy się odbędą. W obecnych warunkach ekonomicznych kraju naszego dwie szczególnie kwestje należałoby wziąć pod uwagę i do praktycznego rozwiązania doprowadzić.

Mianowicie jednym z najbardziej uwydatniających się i najpoważniejszych zwrotów, jakie w gospodarstwach naszych zauważyć się dały, jest zwrócenie się hodowli bydła mlecznego i dążność do podniesienia dochodów z gospodarstwa przez odpowiednie, korzystne spieniężenie produktów nabiałowych.

Pierwsze gospodarstwa, które w tym kierunku się zwróciły, wprowadzając ulepszone metody pro-

róbki mleka i urządzając wzorowe mleczarnie, trafiły na szczególnie korzystne warunki, gdyż wobec silnie dającego się w Warszawie uczuć braku dobrego nabiału, osiągały za produkta swoje, a szczególnie za masło dostawiane do pierwszorzędnych sklepów, rzeczywiście nader wysokie, wyjątkowe ceny. Niedługo jednak ten pomysły dla nich stan rzeczy się utrzymał. Zwiększając się ilość mleczarni z zastosowaniem odśrodkowców pracujących wywołała konkurencję pomiędzy producentami, tak że już obecnie ceny płacone za wyborowy produkt są też porównania niższe, aniżeli to jeszcze do niedawnego czasu miało miejsce. Widoki zaś na przyszłość są w tym względzie wcale niepokojące, przewidywać bowiem można, że ceny te jeszcze znacznie z czasem obniżyć się muszą, gdyż coraz więcej ziemian reformuje swoje gospodarstwa w tym kierunku, natomiast zaś w Warszawie ilość osób bardzo zamożnych, mogących i chcących płacić wysokie ceny za wyborowy produkt, jest bardzo ograniczona. Wobec tego zaufanie ziemian naszych do tej tak pomyślnie i szybko się rozwijającej i tak piękne rokującej nadziei gałęzi gospodarstwa mocno się zachwiało. Wyraz temu zniechęceniu i nieufności do przemysłu nabiałowego dał nawet p. Plewako w nagrodzonej swej rozprawie konkursowej. Nasuwa się więc obecnie pytanie do rozstrzygnięcia, czy rzeczywiście produkcja nabiałowa u nas nie przedstawia szans rozwoju, czy też może tylko należy szukać innych, korzystniejszych i pewniejszych dróg zbytu. Odpowiedź na to niełatwa. Kiedy gospodarstwa zachodniej Europy, jak Holandji, Danji i północnych Niemiec znajdują największe korzyści i źródła zubożenia się w produkcji masła eksportowanego drogą przez Hamburg do Anglii, to o ileż korzystniejsze w tym względzie są nasze szanse przy daleko niższych cenach ziemi, paszy i pracy. Większy zaś nieco koszt transportu przy tak wysokiej wartości w stosunku do wagi posiadającym produkcje jak masło, odgrywa nader nieznaczny rolę. Ceny płacone za dobre masło solone na targu hamburskim, wynoszące w przecięciu rocznem z ostatniego dziesięciolecia około 240 m. za 100 kg., zapewnić nam są w stanie bardzo roważne korzyści.

Potrzeba tylko zastosować produkcję do wymogów i potrzeb tamtejszego handlu, gdyż takie masło, jak u nas obecnie się wyrabia, notowane jest na targu hamburskim po niemal o połowę niższych cenach. Aby jednak prawdziwe korzyści na targu hamburskim osiągnąć niezbędnym byłoby nie tylko ściśle zastosowanie się do tamtejszych wymogów pod względem jakości i opakowania produktu, lecz zarazem należyte zorganizowanie handlu przez wspólne związanie się i porozumienie producentów, aby od razu korzystne warunki sobie zdobyć. W tym celu należałoby pomyśleć w czasie tegorocznej wystawy o zawiązaniu spółki producentów dla eksportu masła do Hamburga.

Drugą niemniej ważną sprawą, domagającą się urzeczywistnienia, a w zasadzie już zupełnie załatwioną, jest wprowadzenie w życie spółki owocarskiej, zawiązanej pod egidą warszawskiego Towar-

Najwięcej jednak ze wszystkiego przerażały mnie ukradkowe zezowate spojrzenia, jakie moja żona rzuciła na mnie od czasu do czasu.

W tej chwili przyszło mi na myśl, że to może jeszcze nie po ślubie, że to jakoś nie wypada, ażebyśmy tak byli sami; wrodzona skromność wzięła górę nad innemi uczuciami, a kiedy wreszcie ujrzałem wyciągnięte do mnie suche, pomarszczone ręce, z zakrzywionemi jak szpony palcami, krzyknąłem na całe gardło i — obudziłem się.

— Panie Stefanie, albo tylko Stefanie, albo jeszcze grzeczniej: mój panie i mężu od sześciu godzin, powiedz mi, proszę, to, co wiesz...

— Kiedy nic nie wiem.

— Więc dlaczego się znowu uśmiechasz?

— To nic, coś mi się przypomniało.

— Ja muszę wiedzieć, co to za coś...

Ale ja nie powiedziałem, chociaż umiała prosić i wyglądać prześlicznie. Nie mogłem i nie chciałem powiedzieć, że miałem sen dziwny, który przemienił ją w widmo pomarszczonej staruszki i że właśnie to wspomnienie tak mnie rozśmiesza.

Goście zaczęli się rozchodzić jeden po drugim. Zostały tylko dwie osoby: ciotka i matka mojej żony. Podług programu miałam sam odwiedzić pierwszą, a po drugą miała przybyć jedna z jej znajomych.

Widzę, że ciotka wstaje i zabiera się nas żegnać. Zatrzymujemy; zaklinam się na wszystkie świętości, że jeszcze niepóźno, że jej towarzystwo jest nam najmiłsze w świecie. Najpoczeiwsza z kobiet nie chce wierzyć temu i upiera się stanowczo przy swoim.

Odwożę ją, odprowadzam do samych drzwi i tutaj znowu ta sama historia. Zapraszam ją na cały ju-

trzejszy dzień w imieniu swoim i Zosi, wymuszam obietnicę, ale wzorowa kobiecina zaklina się, że później to i owszem, ale jutro nie przyjdzie, nie...

Wracam więc i nie zastaję dorożki. Co prawda, zapomniałem jej zatrzymać, a w tej astronomicznej części miasta nieprędko dostanę się do drugiej. Nie ma rady, trzeba wracać pieszo. Zresztą nie w tem złego, że jakie półgodziny zostanie sam na sam z własnym szczęściem.

Wtem ciężka dłoń spada na moje ramię.

— Jak się masz bratku, pozwolisz, pójdziemy razem, pogawędzimy trochę?...

Niestety, był to Piotruś i jak na złość w dziwnie rozmownem usposobieniu. Używał też sobie bez najmniejszego skrupułu, plótł trzy potrzy, trąkotał jak młyn wodny, nie zważając wcale na moje monosylabowe odpowiedzi.

— Uważasz — szepnął, trącąc mnie łokciem — te dwie ładne panny...

— Być może — odpowiedziałem roztargniony.

— Ale już przeszły...

— To dobrze.

— O, patrz, obejrzały się za mną...

— Niepodobna! — zawołałem z takim mimowolnym akcentem zdziwienia, że Piotruś aż przystanął, a nawet prawdopodobnie obrzucił się trochę.

— I cóż w tem dziwnego, dlaczegożbym nie miał mieć szczęścia do kobiet w Warszawie, chyba mi przyznasz, że ludzi nie straszę...

— Owszem, straszysz.

— No, no, już ja wiem, że sobie tylko tak żartujesz po koleżeńsku, a myślisz zupełnie co innego. Zresztą, a o mężczyzna, nie możesz tak czuć tego, ale gdybyś był kobietą, zaśpiewałbyś inaczej...

— Naturalnie, że zaśpiewałbym.

— A widzisz. Żebyś ty wiedział jak to zabawne że gdzie tylko się obrócę, wszystkie szaleją za mną. Powiadam ci, że oboje z mamą, mamy tyle uciechy z tego, że aż czasem nie możemy wytrzymać.

Zaczynałam nie bawić. Sam o sobie nie myślałem mu nie mówić, roztumie się, ale dlaczegożby nie powyciągać z niego więcej tym podobnych zwierzeń, z których się później śmiać będziemy razem z Zosią.

— Więc mama wie, że z ciebie taki donżuan?...

— Mój drogi, jeszcze wtenczas, kiedy byłem małym bębnerem, a umiałem już mówić przy gościach dowcipy i to bez żadnego przygotowania, to mama mówiła do pani: „mój Piotruś będzie kiedyś niebezpieczny”. Nie rozumiałem co to znaczy być niebezpiecznym, ale teraz widzę, że chyba zgadła.

— Kiedy tak, to opowiedz mi swój ostatni podbój.

— Dobry jesteś, niby to się kończy na jednym na raz! Powiem lepiej ostatnie. Ale jeżeliś ciekawy, to opowiem ci jak rozkośchałem w sobie na zabój jedną śliczną pannę i jakiego zręcznego wywinąłem kominka.

— Słucham.

— Widzisz byłem już zaręczony, gdy nagle narzeczona moja umiera. Dla mnie nie było nic takiego wielkiego, panna niebrydka co prawda, ale też i niebardzo bogata... partja żadna. Matka jej, daleka krewna mojej, więc naturalnie zmartwienie, płacz, szloch. Po pogrzebie, matka mojej niedoszłej żony musiała tu przyjechać dla interesów, ja — z nią razem, mama powiedziała mi, że wypada. Zjad przywożymy razem prześliczną pannę, dawną przyjaciółkę nieboszczki. Powiadam ci, jasna błodynka, wysoka, oczy czarne jak węgiel. Ale błąd jesteś jak ściana, niedobrze ci?

— To nie, mów dalej, żąb mnie boli.

rzystwa ogrodniczego, a nie mogącej wejść w życie z powodu niedostatecznej ilości uczestników. Jak wiadomo, wedle przyjętej ustawy spółka ta ma rozpocząć swoje czynności, skoro zbierze się 200 udziałów po 50 rs., czyli kiedy zbierze się kapitał 10,000 rs., tymczasem dotychczas podpisano dopiero około 40 deklaracji, tak że dojsie do skutku tego pożądanego przedsięwzięcia jest mocno zakwestjonowane. A przecież w kraju naszym są nie już setki, ale tysiące może sadów, z których właściciele nie mają nawet części możliwego dochodu z powodu braku zbytu i wyzysku starozakonnych pośredników. Bardzo być może, że tylko z powodu trudności osobistego porozumienia się w tym względzie z tymczasową reprezentacją spółki, przedstawianą przez redakcję *Ogrodnika polskiego*, zapisy tak leniwo posiępowały. W czasie jednak wystawy, kiedy zjadą do Warszawy rolnicy ze wszystkich stron kraju, spółka owocarska potrzebną ilość uczestników pozyska.

J. Gr.

Teatr rosyjski.

W dniu wczorajszym artyści rosyjscy odegrali dramat A. N. Ostrowskiego p. t. „Burza” („Gроза”). Dramat ten należy do najznakomitszych, jakie posiada rosyjska literatura dramatyczna.

I tu także, jak w poprzednich, wystawionych już utworach, rozgrywa się posępny rodzinny dramat mieszczański, a akcja toczy się wśród ściśniętych atmosfer malomiasteczkowych. Autor z całą dosadnością, chłopsze przesady i ciemnotę, unosząc się po nad głuchym zakątkiem, tudzież tyranstwo rodziców, surowych stróżów moralności, bezmyślnie rozkochanych w dawnych, napółdzikich tradycjach i domagających się bezzwzględnego posłuszeństwa od swych dzieci.

W dramacie występują dwa takie typy. Nad domem kupca Dikowa i bogatej kupcowej, wdowy Kabanowej, wieje ciągła burza. W szczelnie zamkniętej dla świata siedzibie wdowy, mimo wiszącego po nad głowami wszystkich domowników nieubłaganego miecza, potajemnie rodzą się występki: młoda córka porzuca dom matki, wyrывая się z niewoli w objęciach kochanka, a synowa, posiadająca niezłego męża, ale ograniczonego, pozbawionego wszelkiej indywidualności, a przytem nałogowego małżonka, zakochuje się w szlachetnym wychowawcu kupca Dikowa, również przez opiekuna zahukanego i oddaje mu się w zupełności. Wszakże wyrzuty sumienia i szalejąca nad miastem burza, w której widzi pomstę za grzech swój, strachem przejmuje występną Zabobenną i trwożliwą, wyznaje wszystko przed mężem i matką, lecz nie znajduje u nich litości i po kilkunastu dniach przedświadczeniach i męczarniach zrozpaczona rzuca się do rzeki.

Na tem rozwiązuje się akcja, obfitująca w przejmujące, może niekiedy zbyt drastyczne, ale podchwytane z życia momenta.

Pani Fedotowa nieszczęśliwą bohaterkę odegrała z uczuciem i przejęciem się sytuacją, pan Sadowski był dobry jako mąż, a p. Rybakow jako kochanek. Rola zimnej, niewzruszonej matki odtworzyła nader

udatnie pani Rykalowa, a zapalczywego kupca Dikowa — pan Grekow. Z dużą dozą prawdy wyszły role: pani Nikuliny, pana Muzila, tudzież pana Prawdina, przedstawiającego jedynego w mieście, zanelego *sui generis* postępowca, mędrka-samouczka.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

W departamencie lekarskim przy ministerjum spraw wewnętrznych utworzono osobną komisję, która zajmuje się opracowaniem środków, mających zapobiegać wściekłości psów.

Prezes warszawskiego sądu okręgowego zażądał, aby służba policyjna o każdym wypadku śmierci urzędników i oficyalistów sądowych zawiadamiała natychmiast kancelarję tegoż sądu.

Magistrat upoważniony został do nabycia z posesji nr. 927g przestrzeni 352³/₄ łokci kwadr. pod rozszerzenie ulicy Krochmalnej, licząc po rs. 4 za łokieć podług oszacowania komisji.

Inżynier p. Lindley przedstawił projekt zaopatrzenia w wodę obozu mokotowskiego i skanalizowania pola mokotowskiego.

P. oberpoliemiaster m. Warszawy odniósł się do zarządu miejskiego o przyprowadzenie do porządku trotuarów na ulicach Oboźnej i Sewerynowie, jak również i bruków na tych ulicach.

Z powodu układania magistralnej rury wodociągowej, ruch kołowy przy ul. Żelaznej, pomiędzy aleją Jerozolimską a ulicą Chmielną, został wstrzymany.

Zarząd gminy izraelskiej domaga się od magistratu trotuarów asfaltowych na ulicy Gęsiej, poczynając od przecięcia takowej z Dziką. Motywem do powyższego żądania jest to, iż przez tę ulicę przechodzą wszystkie pogrzeby na cmentarz wyznania mojżeszowego.

Z dniem jutrzejszym stają się płatne kupony od listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego za ubiegłe półrocze.

W tutejszem Towarzystwie lekarskiem odbędzie się jutro posiedzenie kliniczne.

W dniu jutrzejszym odbędzie się doroczna wizyta jenerała w ochronie dla dzieci przy ulicy Piwnej.

Jutro upływa ostatni termin nadsyłania odpowiedzi na kwestjonariusz, rozestany do ziemian przez komisję, która rozstrzygała konkurs ogłoszony przez redakcję *Gazety rolniczej*. Komisja konkursowa zbierze się d. 12-go czerwca i zajmie się ułożeniem dla rolników wskazówek, opartych na nadesłanych odpowiedziach.

Od dnia jutrzejszego kolej petersburska przez ciąg miesięcy letnich dołączać będzie do pociągów towarowych, kursujących pomiędzy Warszawą a Czyżewem, wagony trzeciej klasy. Pociąg ten wychodzi z Warszawy o 4-ej minut 23 po południu, z Czyżewa zaś o godzinie 4 ej m. 27 zrana.

więc już mam dosyć. Swoją drogą z panną grzeczną nie jak dawniej, jeżdżę prawie codziennie, polujemy razem, gramy w karty, nauczyłem ją rozmaitych sztuk, ale jak przyszło co do czego, to wykręcam się na wszystkie strony, ani tak, ani owak. Mówi raz do mnie, że wraca do Warszawy, pyta czy będę tęsknił za nią — a ja nie. Matka jej, kuta na wszystkie cztery nogi, zachęca mnie, zachwala swoją córeczkę, opowiada niestworzone rzeczy, trzeba było takiego jak ja, z kim się miał wykręcić. Miał codzień wyjeżdżać, a jakoś im było niesporo. Na samem odjeździe zrobiłem figla, powiedziałem starej, że zaraz za niemi pojedę do Warszawy, a Zosi, że mam się jej o coś zapytać, ale że teraz niby nie śmiem. Myślały, że się oświadcę formalnie, a tu figa. Dopiero musiały być zły, ale czego się patrzysz tak dziwnie?

— Bo... to wszystko nieprawda!

— Jakto nieprawda? no, jeżeliś taki niewierny, to jak mamę najszczerzej kocham, słowo ci daję, że prawda.

— Nieprawda!..

— Dobry jesteś z swoim nieprawdą i nieprawdą. Najlepiej poznaj ją i kłaniaj się zniecka w moim imieniu, a przekonasz się. Tobie coś jest i dlategoś taki zły.

— Tak... nie... bądź zdrow! nie mogę już!..

— Zapytaj o mnie zniecka, a zobaczysz — powiedział mi ten warjat.

Nie wierzyłem mu ani słowa, ale trzeba było przekonać się, trzeba koniecznie... Po kilka razy wcho-

— Ignacy Domejko, w przejeździe za granicę, bawił w dniu wczorajszym w Warszawie. Czeigodny starzec udał się do Fryburga, celem odwiedzenia syna, kształcącego się w tamecznej szkole górniczej.

— Z literatury.

* Pilniejsze niż kiedykolwiek zajęcie się chwilą bieżącą nie przeszkadza *Tygodnikowi ilustrowanemu* mieć na oku wspomnień przeszłości i powracać do niej przy zdarzonej sposobności.

W sobotę przypadła 25-ta rocznica zgonu Joachima Lelewela i z tej okazji znajdujemy w *Tygodniku* jego portret z krótkim życiorysem p. W. Korotyńskiego, oraz widok domu przy ulicy Długiej nr. 4, w którym znakomity nasz historyk przyszedł na świat.

Świetne powodzenie „Osaczonego” r. pamiętnia *Tygodnik*, dając swym czytelnikom krótki szkic literacki o Lubowskim z jego portretem.

Wielką planszę środkową zajmuje kopja obrazu Pawła Thomanna „W zaraniu miłości”, uzupełniają zaś część ilustracyjną ryciny: „Z wystawy kolejowej w Londynie”, „Pomnik La Perouse’a na Kameczatce” i oryginalny rysunek J. Rosena: „Na polowaniu”.

— Z teatru i muzyki.

* W teatrze Nowym rozpoczęte zostały próby pamięciowe z trzyaktowej krotchwili Gendineta pt. „Klara Soleil”.

Sztuka ta ma być najbliższą nowością repertuarową pomienionego teatru.

* Panna Pileówna zaliczoną została do stałego personelu opery warszawskiej.

Kontrakt zawarty z panną P. obowiązuje na rok jeden.

* Personel opery warszawskiej zajęty jest obecnie próbami z opery Aubera „Fra-Diavolo”, która po kilkuletniej przerwie wznowioną być ma w połowie czerwca na scenie letniej.

Całkowita obsada pomienionej opery tak się przedstawia: partję Zerliny objęła panna Szlezzygierówna, a lady Cockburn panna Pileówna; tytułową rolę odśpiewa p. Myszuza, bandytami będą pp. Chodakowski i Seideman, a lordem p. Koziaradzki; drugą partję tenorową odśpiewa p. Kwieciński.

Do „Fra-Diavola” układa p. Mendez nową tarantelę własnego pomysłu.

* Bellevue, w którym na czas lata osiadło towarzystwo pod dyrekcją p. Teksła, inauguruje jutro sezon letni operetką Soupego „Gaskończyk”.

Operetka ta, na powodzenie której śnać liczy dyrektor towarzystwa, ma być dana trzy razy dzień po dniu od jutra.

— Ze sztuki.

* Drugi tegoroczny zakup dzieł sztuki dla rozłosoowania pomiędzy członków Towarzystwa zachęty sztuk pięknych odbędzie się dnia 3-go czerwca r. b.

* Berlińskie towarzystwo ksylograficzne zwróciło się do p. Stanisława Wolskiego z żądaniem reprodukcji „Rozbieganych koni”, obrazu znajdującego się na międzynarodowej wystawie berlińskiej.

Reprodukcje ukażą się w pismach ilustrowanych zagranicznych.

dzilem na schody i schodziłem, kładłem rękę na klamce i znówu brakło mi odwagi. Wreszcie nietyle uspokojony, ile zmęczony tem ciąglem szarpaniem się z samym sobą — wszedłem.

Zapanowałem nad sobą i przywitałem się spokojnie, jakby nie nie zaszło.

Mówiliśmy o rzeczach obojętnych i nagle, udając, że patrzę w inną stronę, rzuciłem im:

— Mam dla pań ukłony od dobrego znajomego

— Od kogo? — zapytały.

— Od pana Piotra.

Niestety! ten człowiek nie kłamał, drgnęły obydwie...

Spojrzałem na Zosię. Oczy jej miały taki wyraz przestachu, że zamilkłem; mogłem ją nienawidzieć, przeklinać nawet, ale męczyć jej... nie mogłem. Zrobiłem ostatni wysiłek i zbliżyłem się do niej z uśmiechem, a nawet zdaje mi się, że pocałowałem ją. W tej chwili pogardzałem samym sobą.

Po chwili były zupełnie spokojne i swobodne, nie domyślały się niczego.

Po niejakiem czasie Zosia zajęła się poprawianiem ubrania w drugim pokoju.

Korzystając z tego, spytałem się matki.

— Ciekawym bardzo zdania mamy o panu Piotrze, czy on przyjemny?

— Jego ojciec uchodzi za wybornego gospodarza i ma cztery najlepsze wioski na całą okolicę.

Teraz już rozumiałem jasno; naturalnie, że musiał być bardzo przyjemny!

A. B.

* W tych dniach przybędą na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych akwarele Juliusza Kosaka, stanowiące dalszy ciąg cyklu „Rodziny Fredrów.”

* Na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych środkowa sala została przeznaczoną do umieszczenia cenniejszych płócien; „sala honorowa” posiada korzystniejsze oświetlenie od dwóch do niej przylegających.

= Ś. p. Janothowa.

Zmarła temi dniami pod Stuttgartem ś. p. Anna Janothowa, urodzona w 1822-m r. w lubelskiem, pochodziła ze znanej w sztuce polskiej rodziny Oleśkich.

Młodość spędziła przy jednym z braci w Paryżu, gdzie korzystała z wpływu Hoffmanowej.

Za granicą poznała kształcącego się w muzyce późniejszego męża swojego, z którym po otwarciu konserwatorium osiadła w Warszawie.

Dla postępów muzycznych córki, dziś znakomitej pianistki, ś. p. Janothowa bawiła w r. 1867-ym w Berlinie, potem w Paryżu, wreszcie gdy młoda wirtuozka otrzymała stałe zajęcie w Anglii, w Londynie.

Janothowa w młodym wieku próbowała sił literackich, potem oddana rodzinie, całą siłę swych zajęć dążeń przelewała w córkę.

Jeździła wiele i wrażenia ze swoich licznych stosunków przelewała na papier.

Zwierzenia te godne byłyby druku.

= Posiedzenie.

Zebranie ogólne członków Towarzystwa ogrodniczego warszawskiego odbędzie się dnia 4-go czerwca, tj. w piątek, o godz. 8-ej i pół wieczorem, w sali resursy obywatelskiej.

Jak wiadomo, zebranie to odbyć się miało w dniu pogrzebu ś. p. Michała Czepińskiego i dla uznania pamięci zmarłego odłożonem zostało.

Porządek dzienny pozostaje więc niezmienny.

Najważniejszą jest sprawa wystawy produktów letnich ogrodnictwa, w końcu lipca i pierwszych dniach sierpnia odbyć się mająca.

Wystawa ta świetnie bardzo się zapowiada, o ile sądzić można z programu i obietnic uczestnictwa bardzo wielu ogrodników i amatorów.

Zebranie to jest ostatniem przed ferjami letnimi.

= Produkcyjność Królestwa.

W szeregu poważnych zjawisk zanotować nam wypada szereg artykułów niewiadomego pióra w *Standardzie* o produkcyjności przemysłu polskiego, o partych na raportach Mansfielda, drukowanych zbiorowo przez angielskie ministerjum spraw zewnętrznych.

Artykuły pomienione wskazują wzrost wytwórczości miejscowej, dowodząc, iż wobec dzisiejszego stanu rzeczy, producenci angielscy liczyć mogą tylko na zbyt w Polsce towarów kolonialnych i stałowych.

Sprawozdawca radzi poparcie handlu zbożowego, opartego na wywozie z Królestwa, co na korzyść zbytu produktów angielskich wpłynąć może przez wzmocnienie wzajemnych stosunków i życzliwości.

= Studja geologiczne.

Dr. Trejdosiiewicz, profesor warszawskiego uniwersytetu, wybiera się zaraz po ukończeniu egzaminów w lubelskie na wycieczkę naukową.

Mianowicie będzie on tam prowadził w dalszym ciągu rozpoczęte już dawniej studja geologiczne.

Rezultaty prac profesora zostaną następnie ogłoszone drukiem w *Pamiętniku fizjograficznym*.

Posłużą one zarazem do sporządzenia mapy geologicznej tej części kraju naszego.

Mapa będzie pomieszczoną także w atlasie geologicznym Etnopy, nad którą pracują kongresy geologiczne, w których i prof. Trejdosiiewicz udział przyjmuje.

= Potrzeba restauracji.

Szpital św. Łazarza potrzebuje rychłej i gruntownej restauracji.

Mają być naprawione i odnowione dachy, sale, kurytarze i niektóre całe pawilony, jak np. sekretny.

Dla zbadania szczegółowego tej sprawy wydelegowaną zostanie osobna komisja.

Koszt dokonania tych robót obliczony jest w przybliżeniu na sumę około 20,000 rs.

= Nowy zakład.

Wkrótce otwartym będzie przez jednego ze znanych i zasłużonych artystów zakład foto- i elektrotypiczny.

W zakładzie tym znajdą zastosowanie wszelkie nowe ulepszenia i wynalazki do reprodukcji dzieł sztuki służące.

= Rzeźbione majoliki.

W śieni jednego z domów przy ul. Senatorskiej

mieści się stała wystawa majolik wyrobu tutejszego rzeźbiarza p. K.

Znajdują się tam rozmaite gustowne cacka, nawet bardzo zgrabnie wykonane.

Ponieważ drobiazgi te są nader tanie, przeto znajdują mnóstwo chętnych nabywców.

Wyroby te fabryki krajowej przedstawiają się daleko lepiej aniżeli liche, niesmaczne skorupy nasyłane nam z Niemiec, pomimo że cena ich jest bez porównania niższą.

= Handlarze.

Na bruku warszawskim pojawiło się obecnie dwóch handlarzy ulicznych chrześcijan.

Starozakonni konkurenci z niechęcią patrzą na tych nowicjuszy wchodzących im w drogę.

Konkurencja jednakże przynosi korzyść ogółowi, w tym wypadku zwłaszcza warstwom najmniej zamożnym, jest zatem bardzo pożądana.

= Przeszkoda w komunikacji.

W dniu wczorajszym na Krakowskim Przedmieściu, wprost Trębackiej, rozsypał się wał piasku utworzony przy kopaniu kanalizacji.

Piasek pokrył tor tramwajowy i z tego powodu komunikacja w tym punkcie ustawicznie ulegała przerwie, wagony bowiem wykołajały się lub nie mogły przejść tego miejsca.

Linję oczyszczono dopiero nad wieczorem.

= Brak wody.

W najwyższej położonej dzielnicy naszego miasta, a mianowicie w okolicy alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, wodociągi odmawiają posługi.

We wszystkich domach przy ul. Złotej nietylko na wyższych piętrach lecz i na parterze zabrakło wody zupełnie.

= Nasze wyroby.

Pomimo letniej pory niektóre wyroby naszego przemysłu znajdują staty odbyt do cesarstwa.

W tych dniach jeden z handlujących obuwem sprzedał za 6000 rs. tego towaru do Ufy z terminem dostawy w przeciągu 2-ech miesięcy, ponieważ wyrób ma być różnorodny.

Jednocześnie jeden z fabrykantów wyrobów platerowanych wysłał znaczny transport swego fabrykatu do Smirny.

W tym ostatnim kierunku dobroć tych naszych wyrobów szeroko jest znana i znajdują one w Azji chętnych nabywców.

= Pozyteczny skutek.

Społeczeństwo nasze, jak się zdaje, istotnie trwa w postanowieniu, ażeby nikt nie wyjeżdżał do miejsc leczniczych, położonych w granicach Prus.

Dowiadujemy się bowiem, iż do tej pory nikt jeszcze nie zażądał paszportu do żadnej z podobnych miejscowości.

Świeżo przybyły do Warszawy młody inżynier, który dla rozmaitych interesów bawić musiał przed kilku dniami w wielu miejscowościach niemieckich, komunikuje nam fakt, iż był zdumiony, nie mogąc ani na lekarstwo usłyszeć mowy rodzinnej w żadnym miejscu kuracyjnym.

= Przyjazd.

Dowiadujemy się, że Pasteur, celem rozszerzenia swej metody leczenia wścieklizny, w sierpniu wyruszy do Danji, Szwecji oraz Rosji.

We wrześniu znakomity uczony spodziewanym jest w Warszawie, poczem na Wiedeń wróci do Paryża.

= Bójka.

W szynku na Złotej pod nrem 45-ym dwaj rzemieślnicy Julian Baranowski i Antoni Zawistowski wszczęli ze sobą bójkę i zeliżyli czynnie strażnika policyjnego, który wdał się w tę sprawę.

Winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Przy pracy.

W walcowni żelaza na Koszykach, Franciszkowi Stykowi, robotnikowi, wskutek własnej jego nieostrożności, masyzna zmiażdżyła prawą rękę.

Nieszczęśliwego po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Przejechanie.

Wóz roboczy nr 239, wjeżdżając w bramę jednego z domów na Nowiniarskiej, przysięgnął do ściany Antoninę Wojkowską i mocno ją skaleczył.

Furman Mosiek Komisarzyk pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

= Znalezione zwłoki.

Na lewym brzegu Wisły, w obrębie cyrkulu sobornego, znaleziono wyrzucone przez wodę zwłoki młodego mężczyzny, około 24 lat mieć mogącego.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym Antoni Studziński, muzyk, zamieszkały na Piwnej pod nrem 13-ym, nagle życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono, celem zbadania przyczyny nagłej śmierci.

ZE ŚWIATA.

× Jan Dobrzański zakończył życie we Lwowie wczoraj zrana.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 29-go b. m.: Tak więc z dniem dzisiejszym mały nową dyrekcję teatru. P. Jan Dobrzański zawiadomił radę administracyjną fundacji hr. Skarbka, że do spółki z nim przystąpił jego córka panna Celina Dobrzańska i p. Stanisław Niewiadomski (młody muzyk i dotychczasowy korepetytor chóru teatralnego). Rada administracyjna przyjęła zawiadomienie p. Dobrzańskiego do wiadomości. Wzmocniona dyrekcja wysłała personel operetkowy do Krakowa, zaś dramat i komedję dzieli na dwie części, z których jedna uda się d. 10-go czerwca do Krynic, druga do Szczawnicy. Rada miejska uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu tytułem subwencji opery lwowskiej dodanie do budżetu na r. 1887-ny kwotę 5,000 zlr., ale tylko po warunkiem jeżeli kraj przedsiębiorstwo teatralne we Lwowie subwencjonować będzie dotychczasową kwotę (24,200 zlr.). Nadto postanowiono jeszcze dwa warunki, a to odnoszące się do obniżenia cen wstępu na operę i przypuszczenia jednego członka rady miejskiej do składu krajowej komisji artystycznej. — Wczoraj wybuchł ogromny pożar we wsi hr. Christianiego, Trzcinie, która jest stacją kolei Karola Ludwika. Na ratunek pospieszyła rzeszowska straż ogniowa. Spaliło się około 100 budynków. — Prezydentem miasta Brodów wybrano wczoraj tamtejszego notariusza p. Antoniego Witosławskiego. — W miasteczku Jezierzanach wykopano w ubiegłym tygodniu dość wielkich rozmiarów kociołek mie-dziany, napełniony monetami złotymi i srebrnymi rozmaitej wielkości, a pochodzącymi przeważnie z czasów Zygmunta III-go. Pieniądze rozchwytywane zostały natychmiast przez ludność miejscową.

× Damy wyznania katolickiego w Berlinie zebrały się w zeszłym tygodniu w parafii św. Jadwigi, celem obmyślenia podarków dla Ojca św. z powodu doprowadzenia ugody z Ojcem św. do pomyślnego końca. Zebraniu przewodniczyła księżna Radziwiłłowa.

× „Basler Nachrichten” donoszą, iż otrzymali artykuł jakiegoś pana Köhlera, proponujący, aby zmusić policję saską do zamknięcia drukarni polskiej w Lipsku. Redakcja odmówiła zamieszczenia barbarzyńskiego głosu, podaje zaś ten tylko wyjątek jako *curiosum*.

× Szlachetny kapłan. Ks. Lamarche, obecnie proboszcz parafii batignolskiej w Paryżu, kapelan wojskowy w r. 1870-ym, a jako taki więzieni niemiecki, internowany w Wroclawiu, udaje się corocznie do stolicy szlacheckiej, odwiedza tam groby zmarłych swoich żołnierzy i odnawia je własnym kosztem. Ks. Lamarche wydał w tym celu już 70,000 fr.

× Tegoroczne zaćmienie słońca całkowite, przypadające w d. 29-ym sierpnia, widzialnem będzie tylko w Afryce i to nie w tych jej częściach, które są położone w bliskości morza Śródziemnego i Czerwonego. Całkowite zaćmienie widzialnem będzie tylko w pasie lądu afrykańskiego, szerokim na 220 kilometrów, a ciągnącym się od St. Philippe de Benguela do zatoki Delagry. W innych krajach afrykańskich, a więc i w Kongo, zaćmienie będzie cząstkowem.

× Towarzystwo filomatyczne w Bordeaux urządza d. 20-go września r. b. kongres międzynarodowy dla przedyskutowania kwestyj, dotyczących się wykształcenia technicznego, handlowego i przemysłowego. Towarzystwo rzeczono zaprasza do udziału w kongresie zamiejscowych pedagogów i uczonych, prosząc o nadysłanie odpowiednich zawiadomień na ręce prezesa towarzystwa filomatycznego w Bordeaux.

× Zaginiony okręt. Nie tak zbyt dawno korweta niemiecka „Augusta”, wracając z zatoki adenńskiej, zaginęła bez wieści. Przypuszczano, iż stała się ona ofiarą jednego z tych strasznych tyfonów, które panują w tamtych okolicach i że załoga całkowicie zatonęła. Obecnie przypuszczenie nabiera smutnej pewności, gdyż parowiec „Tetartos”, wracający tą samą drogą i zatrzymujący się w Aden dla nabrania węgla, przywiózł szczątki szalupy, która, jak się zdaje, należała do zaginionego okrętu. Admiralicja niemiecka zajęła się sprawdaniem faktu.

× Międzynarodowy turniej szachistów, na który zaproszono wszystkich znanych w tym kierunku mistrzów, odbędzie się w Londynie w lipcu r. b. Nagrody wyznaczili i tym razem pp. lord Tennyson i prof. Russell.

× Olbrzymia góra lodowa, licząca 200 mil szerokości, płynie obecnie na Atlantyku, zagradzając drogę okrętom, idącym do Anglii.

× Doroczna emigracja do Ameryki, odbywająca się zwykle na wiosnę, zmniejszyła się tego roku znacznie, jak stwierdzają dane statystyczne, podane przez biura hamburskie. Głównym powodem tego obniżenia się manji emigracyjnej są coraz mniej przyjemne warunki Stanów Zjednoczonych. I tam bowiem nastąpiło już przeludnienie i tam nie rentuje się praca w tej mierze jak dawniej. Mniejsi farmerzy dostali się za bezcen. Na już także możliwości nabywania ziemi za bezcen. Na 7,670,493 osób, trudniących się rolnictwem, jest tylko 1/4 część właścicielami. Reszta pracuje jako robotnicy.

Nekrologja.

† S. p. Stefan Dunin Wasowicz, b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 30-ym maja 1886 roku, przeżywszy lat 73. W głębokim żalu pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 2-im czerwca, to jest we środę, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Aleksandra. Zwłoki przewiezione zostaną do Zakrzewa w powiecie radomskim, gdzie w dniu 4 czerwca, to jest w piątek, po odbytem nabożeństwie pochowane zostaną w grobie familijnym na miejscowym cmentarzu.

—2078—

† S. p. Jan Arcichiewicz, b. obywatel ziemski, przeżywszy lat 84, spoczął w Bogu dnia 30-go maja 1886 roku. Pozostała stroskana żona wraz z familją zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra w dniu 1-ym czerwca, to jest we wtorek, o godzinie 11-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z tegoż kościoła o godzinie 6-iej wieczorem na cmentarz powązkowski.

—2079—

† S. p. Julian Lisowski, b. student tutejszego uniwersytetu, zmarł w 27-ym roku życia dnia 30-go maja 1886 r. Pozostała żona i matka zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 1-ym czerwca, to jest we wtorek, o godzinie 6-iej popołudniu, z kościoła św. Krzyża.

—2081—

† We wtorek, to jest dnia 1-go czerwca r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Ignacego Rakowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie 11-iej zrana, na które zamieszkała tutaj córka zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego.

—2075—

Nadesłane.

— **Skład futer** Penkali, Bobra, Kowalskiego, Senatorska 10, przyjmuje futra na przechowanie.

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja w następnych wyrazach rysuje obecne położenie polityczne: „Minister spraw wewnętrznych, sekretarz stanu Giers, powraca do Petersburga, z kądem wkrótce, jak mówią, zamierza udać się na dłuższy urlop za granicę. Ale podróż ministra nie przyjdzie naturalnie do skutku wcześniej, dopóki nie rozproszą się groźne chmury na horyzoncie politycznym. Ponieważ zaś podobno wyjazd jest projektowany około połowy czerwca, trzeba zatem mieć nadzieję, że do tego czasu kwestje zagrażające pokojowi Europy albo zostaną rozwiązane, albo rozwiązanie ich będzie na jakiś czas odroczone. Robiąc ogólny przegląd wypadków politycznych z ostatnich czasów trzeba przyznać, że w obecnej chwili pozostaje jeszcze niemało palących kwestyj, które trzeba będzie wyjaśnić w jaknajkrótszym czasie. Ale w obecnych warunkach politycznych widocznie się to okazuje niemożliwym.” Wyliczywszy poszczególne wymagające wyjaśnienia kwestje, *Nowoje wremja* dochodzi do wniosku, że jeżeli podróż ministra spraw zagranicznych przyjdzie do skutku, to można będzie uważać za oznakę, że mocarstwa przynajmniej przez trzy letnie miesiące postanowiły nie poruszać tych kwestyj.

W gazecie *Swiet* czytamy: „Mowa, jaką wypadło mieć w Moskwie głowie miasta w obecności Najjaśniejszego Pana, radośnie obiegła całą Rosję jako drogę każdemu i szczerze rosyjskie słowo. Niewiele ale krótko i prawdziwie. Rosja nie rozumie innego kierunku i innego zakończenia jakiegokolwiek bądź polityki na Wschodzie, prócz prowadzących do obalenia półkłęsięca na świątyni św. Zofji i zastąpienia go rosyjskim krzyżem prawosławnym. Nie ma innego wyrażenia władzy Rosji na Bosforze i Dardanellach i nie ma innego kierunku rozwoju państwowości rosyjskiej. Moskiewski głowa miejski swoją mową dowiódł jeszcze raz, że Moskwa dotychczas zachowała dla siebie znaczenie serca Rosji, bo tylko tam gdzie odczuwają szczerze i gorące interesy narodowe, można tak jasno i tak zwięźle wyrazić narodowe marzenia i święte pragnienia. Na to, aby wziąć przewagę na Bosforze i w Dardanellach, można upaść na zachodzie, rozumie się poza obrębem linii państwowej. Być może, że to jest wyrażeniem i objaśnieniem politycznych ustępstw w Bośni i Hercegowinie, w Serbji i Bułgarji. Ale szkoda jednak, że te ustępstwa wyprzedzają odpowiedni ruch Rosji. W polityce nie ma wdzięczności i nie ma przyjaciół. W sprawach takich niedowierzanie jest najlepszym przewodnikiem. Pobyt Najjaśniejszego Pana w Moskwie i wszystko co się tam działo dowodzi jeszcze raz ile prawdziwego, ciepłego rosyjskiego uczucia ukrywa się tam, gdzie się wyrobiły zasadnicze formy naszej państwowości, z kądem wyszedł początek światowej potęgi rosyjskiej.

Znakli się w Petersburgu i tacy, którzy zganili słowem wyrzeczonym przez moskiewskiego głowę miasta.

Po co, mówili oni, wyprowadzać na świat boży pragnienia, które natychmiast podejmą na nogi naszych wrogów, kiedy my jeszcze nie jesteśmy gotowi do działania?—są to ubolewania zupełnie nie na miejscu. Działanie zależy w Rosji od woli Najjaśniejszego Pana i Jego Monarszych wskazówek. Według ludowego wierzenia „Serce Cesarskie jest w bożem ręku.” Ale myśli, pragnienia, idee, porywy, uczucia są dziełem swobodnego narodowego rozwoju i muszą koniecznie wyrażać się w obliczu Monarchy jasno i dokładnie, aby On, ojciec narodu rosyjskiego, mógł rozumieć i słyszeć swoich wiernych poddanych, aby dusza narodowa była przed Nim jak księga otwarta. Prowadzić politykę jest rzeczą rządu, poddani zaś powinni mówić szczerze to co myślą. Pod tym względem głowa moskiewski postąpił przykładnie. Jeżeli długo jeszcze nie ma być dano petersburskim warstwom społecznym rozwinać się prawidłowo, to daj Boże aby wiele lat w Moskwie przetrwało uczucie rosyjskie godności państwowej.”

W sferach finansowych, jak piszą *Birżewyja wiadomości*, uporczywie trzymają się pogłoska, że w ministerjum finansów czynią się przygotowania do wypuszczenia 4-procentowej wewnętrznej pożyczki państwowej dla pokrycia deficytu w budżecie państwowym i napelnienia kas skarbu państwa. Emisja ta według rzeczonych pogłosek ma nastąpić w bardzo bliskim czasie, a nowa pożyczka ma być emitowaną w formie renty państwowej. Wydane świeżo rozporządzenie obniżenia stopy procentu od wkładów wnoszonych do Banku państwa ma się w znacznej mierze przyczynić do pomyślnego przeprowadzenia nowej operacji pożyczkowej. *Nowoje wremja*, powtarzając tę wiadomość organu giełdowego, pozostawia odpowiedzialność za jej prawdziwość *Birżewym wiadomościom*.

Z ostatniej chwili.

Pester Lloyd donosi z Monachjum: Sejm obecnie odroczony zbierze się ponownie jeszcze przed Zielonemi Świątkami. Abdykacja króla Ludwika II go do owej chwili będzie już faktem dokonany.

Telegram biura Wolffa z dnia 28-go b. m. z Konstantynopola opiewa: Na granicy grecko-tureckiej trwały potyczki jeszcze do dnia wczorajszego. Urzędownie skonstruowana cyfra poległych Turków wynosi 180; straty greckie mają być znaczniejsze. Do Salonik sprowadzono 300 jeńców greckich.

W francuskiej izbie deputowanych Michelin interpelował w sobotę rząd w sprawie wypadków w Decazeville, zarzucając towarzystwu złośliwy upór a rządowi niemoc. Minister Bihaut zapewnił, że zmowa po większej części uśmierzona. Tysiące robotników pracuje już w Decazeville. Towarzystwo gotowe jest każdej chwili przyjąć sąd rozjemczy w sprawie wysokości płacy. Basly zażądał kredytu 500,000 fr. dla strejkujących robotników. Żądany przez rząd prosty porządek dzienny przyjętym został 369 głosami przeciw 171.

Komisja francuskiej izby deputowanych, mająca przygotować projekt banicji książąt, składa się z jedenastu członków. W tej liczbie sześciu jest za banicją, pięciu przeciw. Mniejszość składa się z dwóch członków prawicy i trzech radykalistów.

W biurach francuskiej izby deputowanych oświadczyli ministrowie Sarrien i Goblet, iż rząd zamierza wprowadzić niezwłocznie w życie prawo o banicji pretendentów.

Wczoraj w ratuszu brukselskim odbyć się miała narada burmistrzów wszystkich miast prowincjonalnych w Belgji, w których robotnicy zamierzają w dniu 13-ym czerwca urządzić mitingi w sprawie głosowania powszechnego. Prawdopodobnie mitingi zostaną zabronione. W takim razie robotnicy zamierzają zwołać kongres w Brukselli.

Ślub prezydenta Stanów Zjednoczonych Clevelanda z panną Folsom odbędzie się dnia 2-go czerwca w mieszkaniu urzędowym Clevelanda.

TELEGRAMY

„KURJEKA WARSZAWSKIEGO”.

Lwów 31-go maja. — Pogrzeb Dobrzańskiego przygotują na jutro. Zmarły liczył lat 67.

Sofja 31-go maja. — Wedle urzędowych wykazów, opozycja, kierowana przez byłego prezesa ministrów Cankowa, uzyskała w Bułgarji pięć mandatów, w Rumelji trzynastie. Przyszłe sobranie w Sofji, do którego wejdą także deputowani rumelijscy, liczyć będzie 300 członków. W tych dniach oczeki-

wany jest dekret księcia Aleksandra, zwołujący sobranie. Takowe obradować będzie z pewnością w Sofji.

(Ajencja północna.)

(Otrzymane w dniu wczorajszym.)

Monachjum 30-go maja. — *Allgemeine Zeitung* potępia mnożenie się z dniem każdym sensacyjnych pogłosek, rozsiewanych przez pewną część dzienników o sprawie kasy królewskiej, przez co utrudnia się położenie. Takie postępowanie pozbawionem jest taktu i poczucia państwowego. Gazeta rzeczona zaprzecza prawdziwości ostatniego doniesienia, jakoby ustanowienie rejencji ks. Luitpolda w dniu 25-ym b. m. było faktem dokonany.

Berlin 30-go maja. — Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz wraz z Małżonką przybyli tu w dniu wczorajszym. Dziś zrana Jego Cesarska Wysokość złożył wizytę Cesarzowi, który tegoż rana oddał wizytę Wielkiemu Księciu. Ich Cesarskie Wysokości byli na obiedzie familijnym u Cesarza i wyjeżdżają dziś do Petersburga.

Berlin 30-go maja. — Osobom tutejszym, które ozdobione zostały przez ks. Aleksandra bułgarskiego medalem zasługi, zabroniono nosić takowy, ponieważ książę nie jest monarchą samodzielnym i nie ma prawa udzielać orderów.

Wenecja 30-go maja. — Cholera się wzmacnia. Wczoraj było tu 33 nowych wypadków epidemji i 21 wypadków śmierci.

Petersburg 30-go maja. — Wczoraj w południe Najjaśniejsi Państwo wraz z Następcą Tronu i innemi Najdostojniejszymi Dziećmi raczyli przybyć do Gieczyna.

Petersburg 30-go maja. — *Journal de St. Petersburg* wyraża domniemanie, że wobec teraźniejszego szczerzego sposobu postępowania Grecji, blokada wkrótce będzie zdjęta.

Moskwa 30-go maja. — Najjaśniejsi Państwo zwiedziwszy z Ilijnskiego sąsiednie majątki książąt Golicyńów i Szczerbatowych raczyli odjechać wczoraj wieczorem do Petersburga ze stacji kolei żelaznej mikołajewskiej, Chimki.

Tyflis 30-go maja. — W ciągu bieżącego lata zamierzone jest przeprowadzenie kolei żelaznej do Merwu.

Nerczyńsk 30-go maja. — Nad Arczunem i nad górnym Amurem wzmocnione zostały pikiety chińskie. Naprzeciwko Ignaszyna rozłożyło się przeszło 1000 żołnierzy chińskich widocznie dla osadzenia miejscowości pogranicznych.

Z sądów.

Obronca przed sądem.

W kwietniu 1884 r. adwokat prywatny, Władysław Gałęcki, podał na ręce sędziego pokoju VIII oddziału, p. Charyczkowa, skargę apelacyjną w sprawie niejakiego Srednickiego. Skarga przez sędziego przyjęta i do zjazdu odesłana została.

Ponieważ w sprawie, w której apelacja założoną została, chodziło o oszustwo, p. Gałęcki uzasadniał pojęcie oszustwa z punktu widzenia prawnego i pomieścił w skardze, między innemi, następujące wyrazy: „Prawo nie pozwala sędziemu zniżać się w pojmovaniu tego terminu (tj. oszustwa) do poziomu prostaka i identyfikować pojęcia niemoralności z pojęciem występku, ponieważ dla prawnika różnica pomiędzy słowami: niepocześć i oszust, powinna być widoczna.”

Upatrując w przytoczonym ustępie ubliżenie dla p. Charyczkowa, zjazd sędziów pokoju odesłał sprawę do sędziego śledczego. Uformowana z tego powodu przeciwko panu Gałęckiemu sprawa karna pod zarzutem zobliżenia osoby urzędowej, sądzoną była wczoraj w I-ym wydziale karnym sądu okręgowego.

Oskarżony bronił się sam. Nie wypierając się wcale faktu pomieszczenia w skardze apelacyjnej inkryminowanego ustępu, tłumaczył on się tem, iż nie widział w nim żadnego dla p. Charyczkowa ubliżenia, chciał tylko zaznaczyć konieczność komentowania przepisów kodeksu na podstawie nauki, wbrew zwyczajnemu życiowemu tłumaczeniu przepisów prawnych, przez zwykłych śmiertelników.

O rozmyślnej obeldze nie może być nawet mowy. Oskarżony zajął żadnych ani spraw z p. Charyczkowem nigdy nie miał, w ten sposób więc nie działał pod wpływem osobistej niechęci, z zamiarem ubliżenia sędziemu. Zdaniem p. Gałęckiego, ustęp przez niego pomieszczony nie przekraczał granicy swobodnej krytyki wyroku, obrońcom dozwolonej.

Sąd okręgowy, nie uznając tłumaczenia p. Gałęckiego za wystarczające, skazał go na karę pieniężną w ilości 50 rs., a w razie niemożności złożenia tej sumy, na 10 dni aresztu na odwachu.

E W.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 31-go maja 1886 r.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.36 i płacono 50.30. Krótkoterminowe 50.25, w płaconiu 50.22½, 50.20, 50.17½, stosownie do warunków transakcyj.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono interesów, oprócz drobnej ilości krótkoterminowych po 50.05.

Na Londyn 10.19—bez ruchu.

Na Paryż 40.65, drobnostkę zapłacono po 40.60.

Na Wiedeń 80.90—stosunkowo tanio, gdyż oddawano po 80.85, a nawet, jak chce ceduła, po 80.70 i 80.65.

Papiery mocno siagle się trzymają.

Listy likwidacyjne 93.60 i 92.80—przy chęci płacenia 93 i 92.25. Kupowano większe po 93.15 i 93.25, mniejsze po 92.50 i 92.60.

Pożyczka wschodnia 101.25, za I i II; 101.75, za III w żądaniu — płacić chciało o 50 kop. niżej. Pewne drobne ilości III, jak słyszeliśmy po 101¾, w gotowych sztukach kupiono. Na dostawę interesa trudniejsze.

Listy zastawne ziemskie 100.90 — 100.60 płacić chciało — i po 100.65 doszło do transakcyj; serja V 99—98.70 w płaconiu. Płacono 98.75, 98.85 a nawet podobno 99.

Listy miejskie 98.50, 97.50 i 97, 96.80, płacić chciało 98.97, 96.50, 96.40. Transakcja IV po 96.50 i 96.60.

Oblig 94.70 w żądaniu.

Listy łódzkie 95, 94 i 93.25, bez transakcyj. Poszukują ich po 94, 93.50 i 92.75.

Akcie bez ruchu.

Godzina 12. — Usposobienie wyczekujące lecz mocne. Kursa przeciętne.

J. Wł.

— Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, że

SKŁAD KORONEK

przy ulicy Mazowieckiej pod nr 3, przyprowadzony do porządku po pożarze, zawieszoną sprzedaż prowadzić może jaknajsystematyczniej od dnia dzisiejszego. Świeże transporta nadchodzić będą jaknajregularniej tak do sukien jak do bielizny w wielkim wyborze. (679)

— Notariusz **Władysław Rudnicki** otworzył kancelarię przy ulicy Miodowej wprost sądu okręgowego pod nr 12 na dole w oficynie. (2059)

— Kob. lekarz dentysta **Olga Scholten**, Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 1 z gwarancją. (1807)

— **Marynarki letnie alpagowe** czarne i jasne, od rs. 5 poleca w wielkim wyborze **handel galanterijny J. BLUMENBERGA** (dawniej Wernica) **Krakowskie-Przedmieście nr 59** w domu przechodnim t. zw. Roelzera. (642)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 31-go maja 1886 r.

W e k s l e:	Z końc. giełdy	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.25	—	—
Londyn 1 funt ster. "	10.19	—	—
Paryż 100 franków "	40.60	—	—
Wiedeń 100 guld. "	80.90	—	—
Papiery publiczne:			
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.90	100.60	—
" " " m.	100.90	100.60	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	98. —	—
" " " II	97.50	97. —	—
" " " III	97. —	96.50	—
" " " IV	96.80	96.40	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95. —	94. —	—
4% Listy likwidacyjne duże	93.60	93. —	—
" " " małe	92.80	92.25	—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—	—
" " " 1866	—	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	101.25	100.75	—
II " " " rs. 100	101.25	100.75	—
III " " " rs. 100	101.75	101.25	—
Listy wileńskie długot.	—	—	—
Akcie i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy	94.70	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-teresp.	—	—	—
Akcie dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—	—
Akcie Banku handl. w Warsz.	—	—	—
Akcie Banku dysk. w Warsz.	—	—	—
Akcie Banku handl. w Łodzi	—	—	—
Akcie warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—	—
Akcie warsz. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akcie Tow. fab. cukru Józefów	—	—	—
Akcie Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—	—
Akcie Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—	—
Akcie Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	—	—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 208½
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 77¾
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 38¼
Od Listów likwidacyjnych kop. 189

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 31-go maja 1886 r.

	Pud	Korzee
	od do	od do
	k o p i e j e k	
Psz. 242 sm. i ord. .	—	—
" " pstra i dobra	—	600 615
" " biała . . .	—	650 —
" " wyborowa . .	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	465 —
" " średnie . . .	—	430 440
" " wadliwe . . .	—	—
Jęczmień 214 rzęd. 202 f.	—	—
Owies 142 f.	—	315 350
Gryka 262 f.	—	—
Rzepak letni . . .	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—
Ziemiaki	—	—
Masło świeże funt . .	—	—
" solone pud . . .	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękki . . .	—	—

Cena okowity.

z dnia 31-go maja 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93

garniec rs. 2 kop. 53

Dentysta A. Glogowski,

b. asystent dra Kobylińskiego, Marszałkowska nr 122 (róg Zgody). Przyjmuje od 10-ej rano do 6 tej po południu. (579)

Poszukiwane jest mieszkanie

w okolicach alei Ujazdowskiej i Jerozolimskiej, składające się z 8 do 9 pokoiów, z wszelkimi wygodami, na parterze lub na I-m piętrze, zaraz lub też od kwartału, wiadomość uprasza się przesłać do biura ogłoszeń pp. **Rajchmana i Frendlera Senatorska 26** pod lit. G. (666)

Droga żelazna

St.-Petersbursko-Warszawska

podaje do wiadomości, że przez letnie miesiące, zaczynając od dnia 20 maja (1 czerwca) r. b. przy pociągach towarowych będą kursowały wagony III ej klasy między Warszawą a stacją Czyżew.

Pociąg towarowy nr 92 będzie wychodził z Warszawy o godzinie 4 minut 23 po południu i przybywał do Czyżewa o godzinie 9 minut 12 wieczorem, a pociąg towarowy nr 91, będzie wychodził z Czyżewa o godzinie 4 minut 27 rano i przybywał do Warszawy o godzinie 9 minut 23 rano. (650)

Firma krawiecka B. Hilary

w Warszawie w hotelu Europejskim, ma zaszczyt zawiadomić JW. i WW. klientów swoich, iż Pan **Marius Trémolieres** objął na nowo obowiązki krojeckiego we wzmiankowanym magazynie krawieckim. (2071)

Marius Trémolieres.

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski 662 polecają wielki wybór **Cygar Hawańskich** oryginalnych, różnych fabryk w **Hawanie**, oraz **Cygara Antwerpskie** na różne ceny.



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Fiechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (6)

— Przez systematyczne odkładanie pewnych kwot, rokrocznie zaoszczędzonych, może każdy dojść po upływie odpowiedniego czasu do zamierzonego majątku (kapitału).

Przezorny jednak ojciec lub opiekun rodziny — czy to adwokat, czy lekarz, artysta, urzędnik, przemysłowiec, kupiec lub właściciel ziemski — nie ogranicza się na zwykłym sposobie lokowania oszczędności, lecz aby pozyskać pewność od pierwszej zaraz chwili

li zaoszczędzania, że nawet przedwczesny zgon nie przeszkodzi mu osiągnąć zamierzonego z góry rezultatu — przystępuje do ubezpieczenia życiowego **Tow. Ubezp. „Rosja”**

Tow. Ubezpieczeń „Rosja” z kapitałem zakładowym pełnowpłaconym rs. 4.000.000 i znacznymi rezerwami składek przyjmuje ubezpieczenia 1° Kapitalów płatnych natychmiast po śmierci ubezpieczonego (lub ubezpieczonych), za składkami nader umiarkowanymi, które po trzech latach trwania ubezpieczenia jeszcze bardziej się zmniejszają, przez podanie udziału w zyskach Towarzystwa (dywidendy**), która dotychczas już wynosi 12% rocznie (składek).**

2° **Sum posagowych**, płatnych w określonym z góry czasie (dla panien i chłopców) Suma oznaczona w polisie, służy tylko za podstawę do obliczenia składki i stanowi **minimum gwarantowane** przez Tow. „Rosja”. Nagrodzony zaś przez cały czas trwania ubezpieczenia udział w zyskach (**dywidendy**), wypłaca się jednocześnie z ubezpieczonym kapitałem i wpływa znacznie **na zwiększenie się zagwarantowanej w polisie sumy**. Wrazie przedwczesnej śmierci ubezpieczonego dziecka Tow. „Rosja” zwraca wszystkie do chwili zgonu wpłacone składki.

3° **Kapitałów płatnych za dojsięcie do określonego z góry wieku (zapewnienie starości)**, na tych samych co i ubezpieczenia posagowe warunkach.

4° **Stypendjów dla chłopców i dziewcząt**, na czas kształcenia się.

5° **Pensyj wdowich i rent dożywotnich** i t. p. i t. p.

Ubezpieczenia kapitałów mogą być zawierane na sumy od **rs. 300 do 50.000** i wyżej.

Składki mogą być, albo jednorazowo wnoszone lub opłacane **w ratach rocznych, półrocznych, czteromiesięcznych, kwartalnych a nawet miesięcznych**.

Tow. Ubezp. „Rosja” zawarło w roku 1885 nowych ubezpieczeń 5,761 na sumę 16,386,733 rubli.

Tak wielki napływ nowych ubezpieczeń dowodzi, że kombinacje i warunki ubezpieczeń w Tow. „Rosja” cieszą się **szczególne uznaniem** publiczności.

Formalności załatwienia ubezpieczenia są nadzwyczaj proste i nie wymagają długiego czasu.

Noszący się z myślą ubezpieczenia siebie lub swych dzieci, raczą mnie o zamiarze swym zawiadomić, a nieomieszkać im bezpłatnie najdokładniejszych objaśnień i druków.

Michał Rotwand,

Nadinspektor Tow. Ubezp. „Rosja”

Biuro ul. hr. Kotzebue nr. 10

Otwarte od godziny 10-ej rano do 6 ej po południu. —474.

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dziełko p. t.

O wartości pożywej chleba

z 2-ma tablicami litograficznymi przedstawiającymi budowę mikroskopową ziarna zboża i maki.

Dziełko zawiera materiały i wskazówki ważne dla pp. lekarzy, higienistów, studentów medycyny, chemików i techników, a dotyczące sposobów badania przetworów zboża i ich znaczenia fizjologicznego. — Skład główny w księgarni **E. WENDE i S-ki**. **Cena 1 rs. 1120**

Po cenach niskich

eleganckie i wygodne POWOZY,

na wystawę, wyścigi, spaceru pozamiejskie i do letnich mieszkań, wynajmuje Hotel Litewski. 1099.

KWIATY TANIE!

Przygotowane podług najświeższych modeli paryskich, oraz kwiaty oryginalne paryskie, sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych w magazynie fabryki Kwiatów Górskiego, Niecała № 11, obok hotelu Brühlowskiego. 945

Pracownia Wandy,

Nowogrodzka № 29.

Poleca się Sz. Paniom z robotą sukien damskich i dziecięcych, wykończa suknie starannie i na termin. **Geny przystępne.** 1124

Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka nr 3, drugie piętro. otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych, crème i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych.

Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukien, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

SZAFY

jesionowe, sklepowe, oszklone i kantor do sprzedania. Nowy-Świat № 25 nowy, mieszkanie 17. 1138

T R A W A

do sprzedania na całe lato, na kilkanaście morgach w Warszawie. — Wiadomość: ulica Górna i Rozbrat № 1 policyjny. 1122

Nowo-otwarty

HANDEL TOWARÓW KOLONJALNYCH, DELIKATESÓW I OWOCÓW,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 1—Telefonu Nr 64,

(w sklepie dawniej **BRACI WRÓBEL** wprost Kopernika),

poleca wszelkie towary w zakres jego specjalności wchodzące,

otrzymuje codziennie **ŚWIEŻE MASŁO** i **SERY** znanej dobroci,
Nowalje sezonowe i **Owoce** rozmaite, tak krajowe jak zagraniczne,
 również codziennie świeże nadchodzą i nadechodzić będą.

Długoletnia moja praktyka handlowa (od r. 1864), oraz dawne stosunki z pierwszorzędnymi firmami handlowymi, pozwalają mi zareczyć za wyborowe gatunki sprzedawanych u mnie towarów i ich przystępne ceny, o czem Szanowni Klienci na miejscu przekonać się zechcą.

1034R

Stanisław Urstein.



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe** najświeższych deseni i kolorów, w gatunkach poczynając od **najtaniejszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i niskie**, gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co umożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie.

1079r

*skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
B. MARION,

ul. Senatorska Nr 32,

wprost kościoła po-Reformackiego.

Polecam grupy osób z natury i składane. — Kopje z fotografii, obrazów i dzieł sztuki. — Zwykle zdjęcia fotograficzne osób od naturalnej wielkości do miniatury formatów.

Posiadając liczy zastęp pracowników, oraz zapasowe aparaty, przyjmuję zdjęcia na prowincji jak: grup zbiorowych, widoków, osób zmarłych i t. p.

Robota moja wytrzymuje krytykę najsurowszych znawców, wszelkie obstarunki wykończam w ciągu dni pięciu.

Ceny przystępne, dla uczących się i duchownych znacznie niższe.

B. MARION.

Senatorska 32.

1031R

Największa Parowa Fabryka
GORSETÓW

założona w roku 1878.

Dobroć, trwałość i taniość.

Na sezon wiosenny upraszam Szanowne Panie, oraz pp. handlujących, o łaskawe odwiedzenie mojego zakładu. Fabryka moja wyrabia **wszelkie możliwe gatunki gorsetów**, jak również **SZELKI** do prostego trzymania się, **leniuszki ażurowe**, okolicznościowe (dla osób brzemiennych), oraz dla cierpiących na żołądek, bardzo wygodne i lekkie gorsety. Wszystko z prawdziwego fiszbinu, w najlepszym fasonie Wiedeńskim lub Paryżkim. Przytem mam zaszczyt nadmienić, że gorsety znajdują się we wszystkich kolorach, w szczególności zaś w kolorze szarym, różowym, niebieskim, ponsonowym, kremowym, czarnym, na składzie, w tak wielkim wyborze, jakim żadna inna fabryka poszczycić się nie może. — Znana moja renoma gwarantuje za dobroć towaru i najpункtualniejsze wykonanie.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Warszawie,
 ulica Świętokrzyska № 24.

!!! Każdy gorset opatrzony jest
 moją firmą i adresem.

589R

Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI,

Krań.-Przedmieście Nr 64/58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

otrzymał wielki wybór

Kretonów i Zefirów

i poleca takowe Szanownej Publiczności po cenach bardzo niskich, a mianowicie: **Kretony** po kop. 8, 10, 12, 14, 15, 16, 18, i 20; **Zefiry** po kop. 20, 22½ i t. d. 920r

Syndyk Tymczasowy
massy upadłości

Konstantego Kurczewskiego.

Na zasadzie Art 502 K. H. wzywam wszystkich wierzycieli massy upadłości Konstantego Kurczewskiego, aby w ciągu 40 dni od daty dzisiejszej przedstawili mi dowody usprawiedliwiające ich pretensje do massy, a to celem przyjęcia przezemnie tych pretensji do passywów upadłości.

Warszawa d. 24 Maja 1886 r.

Adwokat Przysięgły **Stanisław Bełza**,
 1146 (ulica Długa № 28).

Sprzedaż hurtowa **znanego ze swej dobroci**

Masła Śmietankowego

z dóbr p. **Trębieckiego** Kurowice, powierzoną została handlowi

Jana Bartold,

Marszałkowska № 138, niedochodząc Świętokrzyskiej i Nowy-Świat № 41. 1145

OSOBA

z lepszego towarzystwa, pragnie umieścić się do towarzystwa damy, w zamożnym domu, na wyjazd zagranicę lub w kraju. — Uprasza się o składanie adresów Grzybowska № 57, mieszkania 12, drugie piętro 1123

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Sklep Spożywczy

z towarem lub bez. — Wiadomość: ulica Prosta № 12. 1091

ACETERYN.

Najsukuteczniejszy środek do **wyniszczenia** na zawsze **Odcisków i Brodawek**, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60**,
 dubeltowym **rs. 1**.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składzie papieru

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat nr 62 w Warszawie,
 oraz we wszystkich składach **Materiałów Aptecznych i Aptekach** w Warszawie i na prowincji. 913R

Zakład Remizowo-przemysłowy

od lat 30 egzystujący z wyrobioną firmą, do sprzedania. — Bliższa wiadomość: w Składzie Papieru, St. Winiarskiego, ulica Nowy-Świat. 1080

Letnie Lokale

w ogrodzie, tuż za rogatką Mokotowską № 110, składające się: z jednego, dwóch lub trzech pokoi z kuchniami, a także i pięciu pokoi, w domku Szwajcarskim, z wygodami. — Wiadomość w rogatce. 1105

Najtaniej

a elegancko

można się ubrać w **MAGAZYNIE**

MICHALINY

Miodowa № 4, 32

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.

Halki od rs. 2.

Szlafroki wełniane od rs. 4.

Spódnice z kaftanami wełn. od rs. 6.

Kapelusze od rs. 4.

Okrycia syberyjskie od rs. 15.

SKŁAD ZAPALEK

i innych wyrobów chemicznych

W. Dzisieńskiego

ulica Marszałkowska Nr 145,

5-ty dom od ul. Królewskiej,

ma zaszczyt polecić:

Zapalki krajowe i zagraniczne.
Proszek Kajenny znany ze swej dobroci, na robactwo lepszy.

Proszek Perski i Dalmacki na robactwo.

Proszek, Trocizki i Tynkturę na mole.

Papier molojad na niszczenie moli.

Papier i lep na muchy.

Powidła indyjskie na szczury i myszy.

Tynkturę na pluskwy.

Pochodnie pogrzebowe, Naftalina na mole. 1043

NIEPRZEMAKALNE

OPONY,
NAMIOTY,
PASY do maszyn

z najlepszego żaglowego płótna,

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Warszawa, 936R

Senatorska № 32 nowy,
 gdzie skład płócien fińskich.

W ZAKŁADZIE NAUKOWYM

żeńskim **Helény Karskiej**, Nowy-Świat № 76, wprost Świętokrzyskiej, zapis i egzamina przedwakacyjne trwać będą do i-go Lipca r. b. 1150



TORD-BOYAUX

niezawodnie wytępią
SZCZURY i MYSZY

Nagrodzone na wystawie 1878 r.

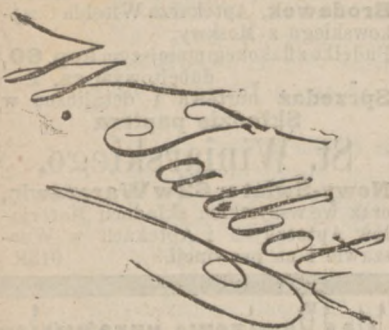
Hurtowa sprzedaż u **PIOT freres**

w **PARYŻU**, r. **Sie-Croix de la Bretonnerie, 28.**

(następcy **GUERARD et C^{ie}**).

Dość można u wszystkich **Droguistów, Aptekarzy** etc.

Jest do sprzedania

**Faeton lekki**używany, na jednego konia i na parę, za
rs. 250. Nowy-Swiat № 25 nowy. 1137**FOTOGRAFJA**

ul. Żabia Nr 4. 1070R

Najmodniejsze

I

NAJPIĘKNIEJSZE**TOWARY na obecny SEZON**
SĄ:**Supły** (Boucle) na suknie i kostjomy
najnowsze kolory 2 łok. szer. po rs. 1
Supły (Boucle) na kaftaniki, żakiety
i dolmany (haute nouveante), po
Rs. 1 kop. 50.**Wełna** koronkowa (najwyższa ele-
gancja) 2 łok. szer., na kostjomy,
po Rs. 1 kop. 20.**Plaids** czysto wełniana materja na
suknie, najpiękniejsze kolory, 2 ł.
szerok., po 60 kop.**Draps de Dames**, najpiękniejszy
kort na kostjomy, żakiety i dolma-
ny, łokieć Rs. 1.**Korty** na męzkie garnitury 2 1/2 łok.
szer. po Rs. 1 kop. 35.**Korty** multon na damskie i dziecinne
ubrania po 60 kop. łok.**Varsoviennes** wełniana na rękawie
damskie podwójnej szer., po 35 k.**Wełna** na suknie w kratki po 10 k.**Zephyry**, najpiękniejsze desenie, sze-
rokie, po 20 kop. łokieć.**Cretony** kolorowe modne i eleganc-
kie po 10 kop. łok.**Korciki** letnie na ubrania męzkie i
dziecinne po 17 1/2 kop. łok.**Madapolam** wyborowy 1 1/2 łok. szer.
po 14 kop. łok.**Dywany** angielskie duże, piękne, po
Rs. 12.**Kołdry** atlasowe wełniane przeslicz-
ne watawce po Rs. 9.**Kołdry** atlasowe jedwabne watawce
przesliczne po Rs. 13.**Kołdry** wełniane puszyste po Rs. 3.**Kołdry** pikowe wyborowe Rs. 3.Dostać można
W NAJTAŃSZYM
SKŁADZIE TOWARÓW
przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek**
dom Bratna № 1, mieszk. 4.Obstalunki z prowincji będą ekspedjo-
wane akuracie i sumiennie.Adres: I. Hertz, Dzika № 1, dom
Bratna w Warszawie. 1148**FABRYKA****Paryzkich Kwiatów**

pod firmą

„ELIZA”przeniesioną została na alicę Nowy-Swiat
№ 21. poleca się Szanownej Publiczności
z wielkim wyborem kwiatów, po cenach na-
der umiarkowanych. 1079**Apteka W. Borowskiego**

róg Przejazd i Tłomackiego Nr 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster

SALVATOR

wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej
kłopotliwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i acetyrnów, gdyż 2-le niecałe
doby są zupełnie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry
na poduszach i na piętach nóg.—Za dobroć plastru firma Apteki gwarantuje.**Cena pudełka 40 kop.**Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego,
Marszałkowski; J. C. K. M. F. Sztaynera, Krakowskie-Przedmieście; w składach
materiałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny i u J. Mrozowskie-
go, ul. Miodowa. Skład główny w aptece przy ulicy Przejazd Nr 643.—W.
BOROWSKI 762R**PLACE**przy ulicach: **Rozbrat, Górnej, Czernia-
kowskiej i Marszałkowskiej**, są do
sprzedania.—Wiadomość: w składzie Ma-
szyn przy ul. Nowy-Swiat № 11. 1178R**Z SZCZAWNICY**jak lat poprzednich tak i na ten sezon za-
opatrzylam moją księgarnię i wypożyczalnię
książek w najnowsze dzieła.—Mam również
do wynajęcia większe i mniejsze pokoje
z piecami.—Felicja Gawrońska. 1147**KOŃ**maści ciemno-karej, lat pięć, bez żadnych
wad, wyjeżdżony pod wierzch, jest do sprze-
dania.—Wiadomość: na miejscu w Kozarach
Sierakowskich, przy ulicy Konwiktorskiej.
Zapytać stajennego Michajewa. 1149**CEMENT**

słynnej szczecińskiej fabryki

Lossius i Delbrück,

używany przez Mag. Warsz. do robót

kanalizacyjnych i betonowych.

CEMENT «GRODZIEC»,**CEMENTY SZŁĄSKIE**

najlepszych fabryk.

CEGLĘ OGNIOTRWAŁĄ

z fabryki szwedzkiej „Höganäs”,

użyta do budowy pieca gazowego

w cegielni Kawczyn.

Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,**GLINĘ OGNIOTRWAŁĄ,****RURY GLINIANE** glazurowane

we wszelkich używanych wielkościach i

fasonach, ze specjalnem uwzględnieniem

połączeń kanalizacyjnych.

PLANDEKI

(opony nieprzemakalne),

z pierwszorzędnej Moskiewskiej fabryki,

poleca Dom Handlowy

Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE

52 (42) **Nowo-Zielna** 52 (42).

Telefonu nr 44. 331R

KASSYogniotrwałe i bezpie-
czeństwa z C. K.
Uprzywilejowanej
fabryki.**F. WERTHEIM & Comp.**

W WIEDNIU,

Skład Nowo-Zielna № 42.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Ceny znizone.

Zakład Naukowy Żeński
Izabelli Smolikowskiej

przy ul. Marszałkowskiej № 122,

zawiadania Szanownych Rodziców i Opiekun-
ków, iż zapis i egzamina przedwakacyjne,
dla życzących wstąpić do tegoż Zakładu z po-
czątkiem roku szkolnego 1886/7, rozpoczną
się z dniem 1-go Czerwca r. b. i trwać bę-
dą do 1-go Lipca, codziennie z wyjątkiem
świąt, od godziny 4-jej popołudniu.Wszelkie objaśnienia, jak również progra-
my nauk i warunki przyjęcia, udziela się na
miejscu lub przez korespondencję, za pośre-
dnictwem której i zapis urzennic dopełniony
być może. 1139R**J. SPORNY INŻENIER.****Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur**

poleca:

Asfalt (mastic), **tekturę do krycia dachów i lak**
asfaltowy, smołę oczyszczoną, **bitum i gudron**, oraz
wykonuje **roboty asfaltowe dekarskie i betonowe**,
po cenach nader umiarkowanych.Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów, w różnych gatun-
kach, Przedsiębiorstwo produkuje **tafle izolacyjne** (isolirplaty)
i wszelkie materiały potrzebne do krycia dachów, jako to: **listwy**
trójkątne, paski, gwoździe i t. p.Przedsiębiorstwo poleca również wyroby z betonu, mianowicie:
chodniki w monolitach, rynsztoki i burty.Zamówienia przyjmują się w **Kantorze Przedsiębiorstwa**
w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony) № 14. 1132r**Magistrat miasta Warszawy.**Dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej
Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczetowane deklaracje, na trzyletnią dzier-
żawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsca na placu
Bankowym, blisko wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej
i salcerskiej, od rs. 150 kop. 47 rocznie.Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczo-
nem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze
stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy
m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 25 i na koszt ogłoszenia rs.
45, które niestrużymu się przy licytacji będą zwrócone.Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie
wyjawszy dni świątecznych.**Wzór do deklaracji:**W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której po-
dejmuje się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13)
Stycznia 1890 r., miejsce na placu Bankowym, blisko wodociągu, pod budowę altany drev-
nianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za sumę rs. kop. rocznie
(wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach
licytacyjnych zamieszczonym.Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 25 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 45
przy niniejszem załączam.Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . .
(wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1102r**Mydło Hygieniczne D-ra E. Bove.**Mydło hygieniczne D-ra E. BOVE, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wy-
delikatnia, wygładza opierzeżnięcie i nadaje cerze świeżość.—Cena 50 kop.

Jedyna główna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji

Aleksandra Lipink.

Wierzbowa, róg Niecałej № 1.

682R

Magistrat miasta Warszawy.Dnia 4 (16) Czerwca r. b., o godzinie 11-jej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej
Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na reperację
zabudowań 5-jej Części Straży Ogniovej, od summy anszlagowej rs. 1,253 kop. 35.Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu
wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczetowaną deklarację, napisaną na
papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem
Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 130 i na koszt ogło-
szenia rs. 40, które niestrużymu się przy licytacji będą zwrócone.Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu
każdodziennie wyjawszy dni świątecznych.**Wzór do deklaracji:**W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której po-
dejmuje się reperację zabudowań 5-jej Części Straży Ogniovej, za sumę rs.
kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom
w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 130 i na koszt ogłoszenia rs. 40
przy niniejszem załączam.Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . .
(wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1049r**Magistrat miasta Warszawy.**Dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 11 1/2 zrana, odbędzie się w sali licyta-
cyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na do-
stawę w r. 1887 dla Warszawskiej Straży Ogniovej 160 sztuk lin do wycierania kominów,
od rs. 9 za linę.Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej
oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papie-
rze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy
m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 144 i na koszt ogłoszenia
rs. 40, które niestrużymu się przy licytacji będą zwrócone.Warunki i wzór, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu ka-
żdodziennie, wyjawszy dni świątecznych.**Wzór do deklaracji:**W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję
się dostawę w 1887 r. dla Warszawskiej Straży Ogniovej, 160 sztuk lin do wycierania kominów,
po cenie rs. za linę (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom
i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 144 i na koszt ogłoszenia
rs. 40, przy niniejszem załączam.Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . .
(wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1103r

Fabryka Glazury i Smarowideł AL. KARWACKIEGO w Warszawie,

nagrodzona medalami,
POLECA:

Glazurę do obuwia damskiego i dzieciennego, oraz wszelkich skór smarowanych tłuszczem, nadająca czarny połyskujący kolor, nie formując warstwy na przedmiocie, czyli nie kaleczy takowego, jak to dowiedzionem jest w tego rodzaju przetworach zagranicznych.

Smarowidła specjalne na obuwie dla pp. wojskowych, myśliwych i gospodarzy wiejskich, oraz na uprząż; zasilają w właściwym stopniu skórę tłuszczem, konserwując takową.

Smarowidło konserwujące końskie kopyta, zapobiegające ich wysychaniu.

Błyszczący złoty do obuwia damskiego i dzieciennego.

SKŁAD GŁÓWNY

A. NOWAKOWSKI i SYN, Bielańska Nr 3.

PP. Handlującym ustępujemy rabat.

1013R

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr 38.

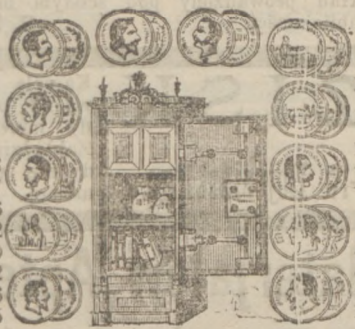
NAGRODY MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielkości, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 374R

Mody Mineralne Naturalne, Skład Wód Mineralnych Naturalnych

przy Aptece pod firmą

Dra T. HEINRICHA

w Warszawie,

przy rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej istniejący,

ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został wprost ze źródeł, we wszystkie wody mineralne tegorocznego czerpania: krajowe, galicyjskie, szląskie, czeskie, austriackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuskie.

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

- a) do kąpiel: szlamy, ługi, błota, wyciągi, mydła i sole;
- b) do wewnętrznego użytku: pastylki i sole, oraz podpuszczka reineriska i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. 1113R

Powyżej wyszczególnionych wód jak również i produktów ze składu mego, dostać można w główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

D-ra Lengiel'a

BALSAM BRZOSZOWY,

analizowany i uznany przez Władze lekarskie w Petersburgu i w Moskwie. Wskutek decyzji Wysokiego Departamentu Medycznego w Petersburgu z dnia 12 Maja za № 4654, przewóz i sprzedaż balsamu zostały dozwolone.

Środek do upiększenia cery.

Cena słoika wraz z przepisem rs. 1 kop. 50. D-ra Fried. Lengiel'a mydło Benzesowe, sztuka kop. 60, do nabycia w Warszawie, u pp.: Aleksandra i Marcellego, J. Kalinowskiego, A. Lipink i Teofila Szulca, oraz we wszystkich lepszych aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. Na prowincji: w Berdyczowie S. Kozickiego, w Brześciu lit. K. Niewińskiego, w Częstochowie Maurycego Neufelda & Comp., w Grodnie A. Krupowicza, w Kownie Mirona Klimowicza, w Łeszycy Tobiasza Kohn, w Łodzi St. Janickiego i M. Lisieckiej, w Łomży Cwalińskiego, Kopelowicza i J. Piotrowskiego, w Lublinie W. Grafczyńskiego, i J. Rozdoby, w Mińsku Czesława Borzęckiego i K. Iwanowskiego, w Piotrkowie J. Bastrzyckiego i J. Różyckiego, w Płocku M. H. Kempnera, w Radziejowskim J. Górskiego, w Siedlcach J. Górnego, w Wilnie W. Andrzejkiewicza, P. Gruskiego i H. M. Straszynskiego, w Włocławku Cezarego Huss i Władysława Pollacka i w Żytomierzu u A. Pomykańskiego.

Kupujący są proszeni nie żądać innego preparatu jak tylko „Balsam Brzozowy D-ra Lengiel'a” i uważać na to szczególnie, ażeby flakony opatrzone były powyższą etykietą i nazwą D-ra Fryd. Lengiel.

Główna ekspedycja u p. Gust. Stuermer w Warszawie, Szkolna № 7. 675R

Fabryka Farb i Lakierów J. A. KRAUSSE,

przy ulicy Bonifraterskiej 2163 (Skład główny, ulica Miodowa № 12, (nowy № 9), naprzeciw Sądu Okręgowego.

POLECA:

Farby olejne różno-kolorowe, Lakierki opile, tusowe i olejne.

Massy woskowe, Farby i Lakierki do podłóg.

Farbki Indygo-Karmin, Ultramarinę, Glans do bielizny i Krochmal.

Lakierki angielskie i francuskie do powozów.

Materiały malarskie i Pędzle.

Proszek Perski i Dalmacki na robactwo i Mieszki do proszku.

Papier francuski Daubin na muchy.

Proszek i Pomadę do czyszczenia metali.

Glans amerykański i Lakier do obuwia.

Smarowidło belgijskie do wszelkiej osi.

1177R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Maja (7 Czerwca) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1887 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:

- 1) węgla kamiennych 1409 korcy, od 1 rubla za korzec;
- 2) drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rubli 14 za sążen kubiczny.
- 3) drzewa sosnowego drobno rąbanego sążni kubicznych 12, od rubli 15 kop. 50 za sążen kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 196 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymujemy się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1887 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 196 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1004R

NOWE MIASTO nad Pilicą

(gub. Piotrkowska, pow. Rawski),

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

Dom zdrowia dla chorych nerwowych.

Kąpiele hydroterapeutyczne, zimne, ciepłe, parowe, borowinowe, słone, igliwowe, aromatyczne, kąpiele rzeczne w Pilicy.

Elektryczność, gimnastyka, masaże, wszelkie wody mineralne naturalne i sztuczne.— Leczenie mlekiem, serwatka i kefirem.—Ścisły internat.—Oddzielna restauracja i internat dla starozakonných.

Telegraf w Zakładzie—poczta codzienna.—W lecie orkiestra.

Zakład cały rok otwarty.

Całodzienne utrzymanie od rs. 1.50—4 rs.

Komunikacja osobowa: koleją Warszawsko-Wiedeńską przez Skierniewice, koleją Iwangrodzko-Dąbrowską przez Opoczno, karetami pocztowymi z Warszawy przez Grójec.

Lekarze Zakładu: Jan Bieliński, Leon Rzeźniowski.

Szczegółowe objaśnienia w Warszawie w Aptece Kucharzewskiego, Senatorska № 480 lub w Nowem-Mieście w Zarządzie Zakładu.—Adres dla telegrafu: „Nowe-Miasto piotrkowskie.” 861R

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku A. Maczuszkiego w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najszybciej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom, najdalej po 15 minutach, kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto roślinny, ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA 1 pudełko ekstraktu orzechowego z wielką flaszką, rs. 3 kop. — 1 pudełko „ ” z średniej wielkości flaszką, rs. 1 kop. 80

Składy w Warszawie u Al. Lipinka, róg Niecałej, W. Śniechowskiego, Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, Aleksandra i Marcellego, plac Teatralny 8, i u J. Józefowicza, Nowo-Senatorska 2, u Teofila Szulca, Bielańska 7, u Jana Kalinowskiego, dawniej A. Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 77, Półna, ulica Marszałkowska № 135. 696

1085

793R

1109

958

18R

S. Zięciakiewicz.

1077

680

1012r

JUTY, KRETONY,

największy wybór, najtańsze ceny, w Magazynie

A. WŁODKOWSKIEGO,

CZYSTA Nr 5. 1144r

Niniejszem mam honor zawiadomić, że fabryka wyrobów elektrycznych i mechanicznych, oraz biuro techniczne, egzystujące pod firmą

LENCZEWSKI i S-ka,

przeszli aktem rejentalnym z dnia 21 Maja 1886 roku, na moją wyłączną własność, takowe nadal pod moim osobistym kierunkiem, jako specjalisty, pod firmą

„Władysław Lenczewski”

prowadzone będą.

1142R

Nauka i wychowanie.

Francuzka bona, z pięcioletniemi świadectwem, szuka miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska.

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, młoda, upoważniona przez władzę naukową, ma kilka letnią praktykę, życzy wyjechać na wieś za umiarkowane wynagrodzenie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod nazwiskiem H. Zmitrowicz.

Potrzebna jest nauczycielka, do 2-ga dzieci na prowincję, za dobrem wynagrodzeniem, zaraz. Wiadomość: Dzielna Nr 20, w kantorze obuwia w więzieniu. 8596

Do Ciechocinka wyjeżdża b. ochmistrzyni pensji wyższej i może zabrać z sobą parę panienek. Wiadomość: ulica Długa 25, mieszkania 20, od godziny 12 do 5 po południu. 8220

Szwajcarki i francuzki świeżo przybyłe, chcą do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Z. Jasińskiej. Berga Nr 6. 8481

Student uniwersytetu pragnie wyjechać na wieś na czas od 1-go Czerwca do 15-go Sierpnia, w charakterze nauczyciela do małego chłopca. Wiadomość: Włodzimierska 3, mieszkania 2. 1189

Student uniwersytetu izraelita, poszukuje skorepetycji w mieście, może też wyjechać na wieś, zaraz. Oferty uprasza zostawić u stróża domu. Chmielna 7. Studentowi A. 1188

Poszukuje się panienki do wspólnej edukacji z początkiem roku szkolnego 1886/7. Zakres nauk obejmować będzie kursa klasy 5 i 6 pensji wyższej. Profesorowie pierwszorzędni. Nowy-Swiat Nr 21, m. 15. 8631

Poszukuje się wspólniczki dla powiększenia zakładu naukowego żeńskiego z kapitałem rs. 1,500. Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 21, w składzie materiałów piśmiennych p. Szyllera. 8632

Student matematyki poszukuje kondycji na czas wakacji. Warunki przystępne. Trębacka Nr 1, mieszkania 12. 1202

Posady i prace.

Panny wykończarki, potrzebne do fabryki pończoch. Nalewki 13, 2-e podwórze. 8532

Panny umiające szyc na maszynie, oraz dziewczęta podręczne, znajdują stałe i korzystne zajęcia w fabryce rękawiczek matejnych. Marszałkowska Nr 113, m. 3. 8499

Zdolne staniczarki i spódniczarki potrzebne są do magazynu sukien i okryć. Miódowa 1, mieszka. 7, 2-e piętro. 8505

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione, podręczne i do nauki, w pracowni Anny Mazurkiewicz, Długa Nr 42. 8485

Potrzebna jest gospodyni w średnim wieku, do zakładu mlecznego w Warszawie. Wiadomość: ulica Niecała Nr 3. 8575

Potrzebne są panny uzdolnione do staniowania. Marszałkowska 108, m. 20. 8600

Potrzebne są panny do sukien, podręczne i do nauki. Przyrynek Nr 9, m. 6. 8593

Pyły urzędnik przybyły z prowincji, poszukuje pracy, korespondencji w polskim i rosyjskim języku. O adres uprasza do kancelarii Kurjera Warsz. pod lit. J. J. 1187

Jest do pomieszczenia chłopiec piętnastoletni, do handlu win, umie pisać i czytać po polsku i po rusku, dobrego wychowania, ktoby sobie życzył takowego, raczy się zgłosić do księgarni p. Jędrzejewicza pod literą W. S. w Piotrkowie. 8523

Panny z kaucją rs. 25 potrzebne są do sprzedaży wody sodowej, na wystawie rolniczej. Zgłaszać się mają do parowej fabryki wód mineralnych S. Dzierżkowskiego, Nowy-Swiat Nr 31. 8527

Magrody rs. 20. Proszę o jakiegokolwiek zajęcie. Bracka Nr 18, mieszkania Nr 17, codziennie do 10 rano. 8518

Potrzebne są zaraz maszynistki do bieleziny. Leszno 15, mieszkania 7. 1191

Potrzebne są zaraz panny do staniaków i spódnic. Marszałkowska 145, m. 21. 8556

Osoba młoda, inteligentna, znająca języki i muzykę, życzy jakiegokolwiek zajęcia do dzieci lub zarządu domu do towarzystwa za małe wynagrodzenie, w Warszawie lub okolicach. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. W. 1190

Torfiarzy przedsiębiorców do kopania torfu opałowemu pod Warszawą, przy szosie, ilość od 4 do 5 milionów 44. Wiadomość: Żłota 22, mieszkania 15, rano do 9, po południu od 4-5. 1194

Osoba znająca krawiecczynę i krój, życzy sobie przyjąć zajęcia w domu prywatnym, także i do domu bierze roboty po cenach umiarkowanych. A. K. Grzybowska 48, mieszkania 25. 8308

Potrzebny jest cukiernik, specjalista do wyrobu karmelków. Wiadomość: Marszałkowska 122, stróż wskaże. 1173

Potrzebny jest pod Warszawę rzadca z kaucją 750 rs., do interesu przemysłowo-fabrycznego, pensji rs. 150, ordynarji 15 korcy i tantjema; interes prowadzić będzie samodzielnie. Proszę składać oferty listownie w kantorze Kurjera pod lit. J. S. 8428

Uczeń potrzebny do magazynu galanterji Braci Posner, Długa Nr 27. 1157

Młoda wykształcona angieltka, posiadająca francuzki i polski, poszukuje miejsca do towarzystwa na wyjazd za granicę lub na wieś. Proszę adresować: poste-restante lit. A. B. 8312

Potrzebny lekarz. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1136

Potrzebna panna do szycia. Pańska 16, mieszkania 8. 8514

Osoba uzdolniona w krawiecczynę, poszukuje miejsca na wieś. Aleja Jerozolimska Nr 82, mieszkania 13. 8458

Osoba młoda, znająca się na krawiecczynę, życzy przyjąć zajęcia do towarzystwa osoby wiekowej, lub opieki nad dziećmi. Wiadomość: Rymarska 3, w domu, gdzie pralnia, mieszkania 16. 1062

Potrzebne są panny do krawiecczyn, zdadne, na stałe zajęcia. Żabia 1. 8198

Panna do dziurek lub osoba która do domu dziurki przyjmując, potrzebna zaraz. Solna 15/17, mieszkania 20. 8426

Panny zdadne do spódnic i do nauki potrzebne są zaraz. Ulica Twarda Nr 16a, 1-e piętro od frontu. 8451



Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,

Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garncie, kwatery i stoiki i takowy poleca. 1078R



IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy oddalony o godzinę drogi od stacji kolei Transwersalnej „Iwonicz”, otwarty od 20-go Maja do końca Września.

Posiada zdroje, **szczyawy**, **alkaliczno-słonej**, **jod i brom** zawierające, skuteczne w chorobach skroficznych i ich następstwach, w obrznięciach i w piersiach gruczołowych, w zapaleniach okostnej, próchnieniach kości i wysiękach, okołostawowych. W chorobach skórnych, syfilitycznych, w rozlicznych chorobach kobiecych.

W trzech budynkach kąpielowych wydaje się prócz mineralnych także kąpiele **borowinowe**, nadzwyczaj w żelazo i kwas mrowczany obfitujące, **obojętne**, **igłiwowe**, **żelaziste** i **zimne**, w stawie i oddzielnych łazienkach z natryskami.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony: do 20 Czerwca, 20 Sierpnia i do końca Września, mieszkania w 1-m i 3-m sezonie o $\frac{1}{3}$ tańsze.

Zakład ze względu na jego położenie w uroczej podkarpackiej okolicy, nadaje się szczególnie do kuracji klimatycznej, dla tego też zaprowadzono w nim obok specjalnej, także kurację żywno-mleczną i możliwe inne dogodności i uprzyjemnienia pobytu.

Rady lekarskiej udzielają Dr. Klemens Dębiński i Dr. Zygmunt Rieger c. k. radca zdrowia.

Wody Iwoniczkie i ich przetwory jak **sól** zdrojową i znakomity **ług**, oraz **muł** na okłady, posiadają apteki WW. PP. Heinricha, Kucharzewskiego, Lilpola i Ziemińskiego w Warszawie.

Zamówienia mieszkań przyjmuje i przewodniki bezpłatnie i franco rozsyła

DYREKCYJA.

777R

Pracownia „Stephani” potrzebuje panien podręcznych. Krucza 49, m. 8. 1168

Rządca domu, energiczny, z kaucją 2,000 rubli, posiadający chlubne świadectwa obywateli tutejszych z poprzednich obowiązków, poszukuje rządztwa za mieszkanie, z dwóch pokoi i kuchni. Zgoda 7, mieszkania 4. 8441

Panny zdadne potrzebne są natychmiast, do pracowni sukien M. Łazarowicz. Świętokrzyska Nr 29, m. 16. 8623

Potrzebna jest panna, do szycia garniturów dziecięcych. Ulica Kościelna Nr 10, mieszkania Nr 11. 8629

Introligator potrzebny na wyjazd. Wiadomość: ulica Oboźna Nr 10, u introligatora Ch. Rutich. 8636

Znam krój i krawiecczynę, życzę sobie zżyć w domu prywatnym. Ulica Nowowieńska Nr 21, m. 18. 8622

Potrzebny jest rządca domu, doświadczony i z kaucją, nie urzędnik. Wiadomość: Wielka Nr 45, mieszka. Nr 10, 2-e piętro. 8630

Podupadły obywatel, uprasza szanownych dobroczyńców, aby mi dali jakiegokolwiek zajęcia, a tym sposobem spełnia czyn religijny, gdyż ochronię me dzieci od głodowej śmierci, jeżeli więc nastąpi ta łaska, to raczę złożyć oferty w kantorze Kurjera pod znakiem I. P. 55. 1203

Zdolnego tokarza do metali poszukuje fabryka guzików w Częstochowie. Oferty ze świadectwami odesłać wprost do fabryki.

Kupno i sprzedaż.

Masło i **Sery** litewskie, dobre i tanie. Wawerska 9 nowy, mieszkania 5, od godziny 9-ej do 1-ej. 760

2 bilardy do sprzedania, fabryki Troszla. Freta 39, 1-e piętro. 8371

Do odstąpienia za niską cenę: patent dystrybucyjny, lampy wiszące wystawowe, z krzesła wiedeńskie, 6 noży i wideł i inne. Grzybowska 58 (48 stary), w oficynie 2-e piętro, mieszkania 28. 1159

30 trumien metalowych, od rs. 27, oraz drewniane ozdobne, od rs. 18, poleca „Warszawska” fabryka trumien. Senatorska 32, wprost kościoła. 822

Fortepian dobry 115 rs. Ulica Solna 12, mieszkania 6. 8480

Kuc bardzo ładny, doskonale wyjeżdżony, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 10, u stangreta Jana. 8500

Fortepian krótki i garnitur mebli rzeźbiony, antyk, do sprzedania. Leszno Nr 73, mieszkania 19. 8543

Do sprzedania maszyna Whelera Wilsona, nieużywana, za przystępną cenę. Aleja Jerozolimska Nr 43, m. 15. 8504

Tanio do sprzedania szafy sklepowe i buffet, w dobrym stanie. Ul. Krucza Nr 12, u stróża. 8515

Powóz i amerykański do sprzedania. Plac Witkowskiego Nr 2. 8236

Tanio maszyna Singera do sprzedania, nożna i ręczna. Ul. Pańska 44 stary, stróż wskaże. 1192

Rs. 110 para szaf rozbiieranych ozdobnych. Nowolipki 76, stolarz Felczyński. 1183

Faeton mały, na jednego i parę koni, prawie nieużywany. Fabryka powozów Rzeszotarskiego, Krakowskie-Przedmieście 15.

Chleb wiejski prawdziwy żytni, świeży, Gwe wtorki, czwartki, soboty. Wierzbowa 7, na wprost filarów teatru. 8488

Urządzenie sklepowe razem lub częściowo do sprzedania. Wiadomość: skład nici, Krakowskie-Przedmieście róg Trębackiej.

Pianino prawie nowe, oraz fortepian mało używany, krótki, czarny za przystępną cenę. Leszno Nr 20, fabryka fortepianów Hildt, dawniej Hofer. 8400

Karota poczworna, zupełnie dobra, dla hotelu lub remizy, zostawiona do sprzedania. Cena rs. 100. Fabryka Augustynowicza. Erywańska 7. 8374

Zegar porcelanowy, z muzyką, antyk, zostawiony do sprzedania w sklepie zegarmistrzowskim, Krakowskie-Przedmieście 41 nowy, na wprost skweru. 8343

Do sprzedania wózek dla chorego, para łóżek i biurko. Sienna Nr 21 nowy, stróż wskaże. 8330

Chustka turecka i lornetka w szylkret i złoto oprawna, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście Nr 2, stróż wskaże. 8342

Fortepiany nowe, używane, Kralla, Hoffera, sprzedaż, zamiana, reperacje przyjmuje fabryka fortepianów, Karwowski i Syn. Leszno 21. 8103

Wyprzedają się zupełnie do Lipca r. b. po cenach rzeczywistego własnego kosztu, niektóre niżej, różne meble, mianowicie: biurka, tualety, stoliki damskie, słupy czarne i t. p., lustra w ramach złotych, czarnych, orzechowych i mahoniowych, oraz wielki wybór mebli miękkich, Nowy-Swiat Nr 34, w magazynie mebli. 975

Faeton, amerykański fabryki Romanowskiego i damskie siodło nowej konstrukcji, wszystko prawie nowe, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Nowy-Swiat Nr 27. Spytać stangreta Konstantego. 8078

Pokrycia, juty, wełny, oraz kretony meblowe fabryki „Zawiercie”, sprzedają hurtową i detaliczną w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.

Zupełna wyprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych po cenach niżej kosztu. Marszałkowska 89. 1078

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska Nr 23 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8128

Wschód. Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, uniwersalne, nocne szafki szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół krzesła, stoliki i franki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu Nr 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom, idąc od rogu Marszałkowskiej. 8489

Meble, szafy, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Karmelicka Nr 9, m. 5. 1134

Do sprzedania: kocz z fordeklem, faeton używane i bryczka. Świętokrzyska 35.

Mebel salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokoiów do sprzedania. Chmielna 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 8358

Mebel, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaje po nieprzekraczalnie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 2, mieszkania 1. 8442

Sztukę płótna krajowego 30%, łokci mającą, rs. 4, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

Sztukę madopolanu wyborowego 30%, łokci, za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim.

Sztukę creassu półpłótna najtrwalszego 75 łokci mającą, rubli 6, (łokieć 8 kopiejek), sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim.

Rypsy wełniane na marynarki, wyborowe, 40 kop. łokieć.

Melange czysto wełniany, na marynarki, 30 kop., szare płótna, na ubrania męskie po 15 kop. łokieć, kalamianka szara na ubrania, 25 kop. łokieć, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 7468

Koldry pikowe wyborowe, różne kolory, krs. 3, koldry pikowe dziecięce rs. 1 k. 15, koldry wełniane puszyste rs. 3, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim.

Sztukę płótna Jarosławskiego, 33 łokcie mającą, ręcznej roboty, na murawie białe, za rs. 8, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

Garnitur mebli, lustra, szafy, łóżka, szeslong, toaleta, firanki, kredens, stół, krzesła dębowe. Szpitalna 5. 8085

Szafa duża orzechowa rozbita, lustro, szeslong orzechowe, tania do sprzedania. Chmielna 19, mieszkania 8. 8585

Z powodu wyjazdu, są zaraz do sprzedania dwie nowe zupełnie kolumny, z marmuru cheńskiego, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Chmielna 33, mieszkania 9. 8634

Do sprzedania powóz na cztery osoby, damerykan z płozami i uprzęż angielska. Wiad.: Chłodna 4. 1200

Tanio! Komoda, parawan, łóżko, łóżeczko, meble, kapelusze, pończoszki i kwiaty. Nowy-Swiat 55, m. 11. 8536

Kuchnia kretonowa, jasna, z koronką, kapelusze jasny, słomkowy, sukna wełniana zielona, ciemna, kapelusze czarny, słomkowy z atłasem. Solna 14, drugie piętro, mieszkania 5. 8494

Mebel czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania 4, idąc do komory. 8635

Fortepiany do sprzedania od 240—100 rs. Nowy-Swiat 62. Reperacje, strojenia, przyjmują Cerulli. 8618

4 garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, sprzedam tanio. Świętokrzyska 17.

Tanio! Horyston do sprzedania z nutami. Wiadomość: kiosk, obok Kopernika. 1205

Interesa handl. i majątk.

Sklep spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia z powodu słabości żony. Nowa-Praga, ulica Strzelecka 22. 8386

Rs. 12,000 potrzeba na spłatę takieżże sumy, mieszczące się w połowie szacunku na drugim numerze. Wiadomość: Leszczyńska 9, u właściciela. 8047

Rs. 600 potrzeba na 1-szy ½ hypoteki. Leszno 49, mieszk. 20, od 2—4. 8509

Do sprzedania w Łowiczu dom murywany, o 6-u pokojach z ogrodem owocowym i warzywnym, za rs. 4,500, wymagalne rs. 3,500. Wiadomość na miejscu, u Skulskiego emeryta, lub w Warszawie ul. Berga, w sklepie krawieckim Skulskiego. 8512

Rs. 4,000 lub 8,000 potrzeba na 1-y ½ hypoteki bez Towarzystwa. Nowy-Swiat 17 nowy, 2-e piętro od frontu. 8528

Plac łokci 2,019 przy ulicy Leszno 700a, przy zbiegu tramwaju, z szopą dużą i małą, do sprzedania lub wynajęcia, oraz dom od ulicy Żelaznej 1133, z budynkami i warsztatami łok. 3105, do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość przy ul. Żelaznej pod 1144. 8550

Sklep z rygałami, lub same rygały do odstąpienia każdego czasu, przytem 3 pokoje, przedpokój i kuchnia. Marszałkowska 69 nowy, wiadomość w sklepie. 8387

Jest do odstąpienia sklep wiktualów, od 8 lat utrzymywany, jedynie z powodu wyjazdu, a zarazem niektóre przedmioty domowego użytku. Ulica Pańska 77, dom p. Bienkowskiego. 8446

Osoba mogąca dać do interesu przemysłowo-rolnego do 2,000 rs., otrzyma oprócz procentu całe utrzymanie na wsi, w miejscowości ładnej pod Warszawą, przytem może mieć polowanie i rybołówstwo. Proszę składać oferty listownie w kantorze Kurjera pod liter. „Rybołówstwo.“ 8429

Do sprzedania pół wiorsty od Grodziska przy drodze Warsz.-Wied. osiem morgów gruntu, dużej miary, z ogródkiem i całym zabudowaniem gospodarskim, hypoteczne. Cena rs. 1,500. Wiadomość w Grodzisku u Wyszogrodzkiego, lub u Józefa Sokolnickiego w Warszawie, Browarna, domu 22, mieszkania 27. 8443

9 wiorst od Nowo-Mińska, do sprzedania kolonja, złożona z 2 włók ornej ziemi, zasiewami, z zabudowaniami gospodarskimi i 2 domami mieszkalnymi. Tamże do wynajęcia letnie mieszkanie b. tanio. Wiadomość: Prosta 4, mieszkania 3, między 3-cią a 4-tą. 7914

2 magle w dobrym stanie za przystępną cenę do sprzedania. Miejsce wyrobione. Ulica Marszałkowska 145. 8352

Jest dobry interes do nabycia z powodu zmiany interesu. Wspólna 44, m. 8. 8341

Sklep spożywczy jest do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu: Długa 53.

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście 73. 8380

Ogród fruktowy do wydzierżawienia. Leszno 70, u rządcy. 8381

Do sprzedania nie drogo w pow. mieście Nowo-Mińska dom ze wszelkimi wygodami i dobrą wodą. Ul. Karczewska 101.

Majątek ziemski włók 30, z lasem, łąką, kompletnie zagospodarowany, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, lub sumy hypoteczne. Wiad.: ulica Śliska 7, mieszk. 4, od 4—6 po południu. 8354

Jest do wypożyczenia na ½ umiarkowaną, 8 do 10 tysięcy rubli, na pewną hypotekę. Pierwszeństwo mają właściciele, mogący oddać zarząd domem w środku miasta. Oferty z oznaczeniem honorarium za zarząd proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. B. Z. 8197

Dystrybucja do sprzedania, z mieszkaniem. Karmiecka 13/9. 7377

Dom do sprzedania za rs. 200,000 na gotówkę, lub na zamianę na mniejszy. Dom ten położony w środku miasta. Wiad. w kancelarii p. Rejenta Garwolińskiego, ulica Miodowa, gdzie sąd okręgowy. 8370

Restauracja dobrze procentująca jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość w zakładzie fryzjerskim p. Smorskiego, ulica Długa na wprost Nalewek.

Skład wódek, sklep naróżny, w dobrym punkcie, z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: Leszno 24, m. 19.

Magle w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Twarda 13. 8620

Jest do wypożyczenia rs. 1,000 na 1-y ½ hypoteki. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. X. X. 8606

Rs. 3,000 poszukuje na 1-y ½ hypot. 8%. Bez pośrednictwa. Złota 41, m. 15. 1206

Lokale.

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszkanie złożone z 5 pokoiów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkimi wygodami, na parterze; 2) pomieszkowanie z 6-u pokoiów, pasażu, werendy oszklonej, kuchni z wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna 5. 835

Letnie mieszkanie około Marcelina, w należycie odnowionych trzech oddzielnych parterowych domkach, pomieszczonych w ogrodach z dowolną liczbą pokoiów, są do najęcia po znacznie niższych cenach, spacer w parku. Wiadomość: Warecka 10, mieszkania 5. 8256

Letnie mieszkanie z 4 pokoiów i kuchni, do wynajęcia w Wilanowie od miejscowego proboszcza. 8492

Mieszkanie letnie, tanie, zupełnie wygodne, wskaże handel cygar Bema, wprost hotelu Rzymskiego. 8569

Przy Krakowskim-Przedmieściu na Bednarskiej 29, od 1 Lipca do wynajęcia: 1) salon z balkonem, trzy pokoje, dwie alko- wy, przedpokój, (może być urządzona kuchnia), cena rs. 480; 2) sklep. 8238

Pokój z przedpokojem, meblami, pościelą i usługą, jest do wynajęcia w każdym czasie. Aleja Jerozolimka 28 domu. 8503

Letnie mieszkanie do wynajęcia za rs. 80, 6 pokoiów, kuchnia, wszelkie wygody, 4 wiorsty od st. Miłosna. Wiadomość: Nowogrodzka 24, mieszkania 25. 1179

5 i 4 pokoje etc., z b. dobrym rozkładem, tanio, blisko Marszałkowskiej. Złota 2a.

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój i kuchnia i pojedyncze pokoje, od rs. 5 do 10 rs. Leszno 18. 8552

Salonik z balkonem, meblami, usługą, samowarem, zaraz do wynajęcia. Świętokrzyska 32 stary, drugi dom od Marszałkowskiej, 2-e piętro. 8557

6 pokoiów, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze; 5 pokoiów, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze; (oba lokale mogą być podzielone), do najęcia od 1-go Lipca. Podwale 6, 3-ci dom od placu Zygmunta.

3 pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia na dwa miesiące, od 1-go Lipca. Tamże i kucharka mogąca usłużyć. Wspólna 19, mieszkania 15, od 10 rano do 6-tej po południu. 8553

Sklep z suterynami lub bez takowych, do wynajęcia w każdym czasie. Podwale 4, obok kolumny Zygmunta. 7769

2 pokoje z przedpokojem, od frontu, za 225 rs. do wynajęcia od św. Jana, w domu Fajansa, Krakowskie-Przed. 58. 1161

Salon, pokój i przedpokój, umeblowane, zaraz do wynajęcia do 1-go Lipca. Podwale 7, mieszkania 17. 8398

Dla kobiety samotnej, potrzebującej opieki, jest do odstąpienia pokój przy porządnej rodzinie, z używaniem znajdującego się przy mieszkaniu ogrodu i fortepianu. Wiadomość: ul. Grzybowska 15, m. 10, codzień od 4 po południu do wieczora. 1158

Ciechocinek. Willa Ormuz naprzeciw kąpieli, w najzdrowszej miejscowości, lokale umeblowane do wynajęcia z werendami, porcelaną i wodą miękką zdrową w dziedzińcu, od 10 rs. miesięcznie za pokój. Wiadomość: Marszałkowska 87 nowy, u właścicieli domu. 8361

2 warsztaty ślusarskie do wynajęcia. Leszno 18. 8132

Lokale ze wszelkimi wygodami, od 3—9 pokoiów, do wynajęcia od Lipca. Smolna 25, 2-gi dom od Nowego-Swiatu. 8499

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Wawrze, blisko kolei Nadwiślańskiej stacji Wawer. Wiadomość na miejscu u leśniczego.

Sklep i pokój do wynajęcia od 1-go Lipca. Plac Teatralny 18, dom PP. Kanoniczek. Wiadomość u rządcy. 8349

4 pokoje, przedpokój, alko- wa, gabinet, łazienka z wanną, kuchnia, 1-e piętro, do wynajęcia od 1-go Lipca, ulica Bielańska 4. Trzy okna wychodzą na ogród. Oświetlenie schodów gazem, wodociąg, zlew. Wiadomość u stróża. 8348

Potrzebne mieszkanie z 4-ch pokoiów i składy zbożowe, parterowe ze stajnią, w środku miasta. Adresy pod B. O. N. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 1155

Do wynajęcia za przystępną cenę od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Zielnej 25, (nowy 35), od frontu, na parterze, 6 pokoiów, przedpokój, garderoba, kuchnia, dwa schowanki, dwie piwnice i góra wspólna. 1154

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 3-m piętrze 1 3 pokoje, alko- wa, przedpokój, kuchnia, na dole. Nowogrodzka 1. 7935

Plac Teatralny 11. W każdym czasie do najęcia 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia i t. d., na 2-em piętrze od frontu; 6 pokoiów, przedpokój, kuchnia i t. d., na 3-em piętrze w oficynie, od 1 Lipca. Sklep z pokojem od Placu Teatralnego, sklep z 2 pokojami od Senatorskiej, 8, 6 i 3 pokoje na parterze w oficynie, na kantor lub jaki inny interes przemysłowy. 1058

Piwnice suche i widne do wynajęcia w hotelu Litewskim. 8423

Sklep, pokój z kuchnią za 240 rs., 2 pokoje z kuchnią, widne, suche, z widokiem na ogród, za 186 rs., od 1-go Lipca do wynajęcia. Prosta 12. 1178

Od 1-go Lipca: suteryna, parter z wodociągami, składy na urządzenie maglarni, pralni. Szpitalna 4/2. 8482

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie, 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, z wszelkimi wygodami, na parterze, za cenę przystępną. Róg ul. Wspólnej i Nowo-Wielkiej. Wiadomość u właściciela. 8432

2 pokoje z kuchnią, meblami do odnajęcia miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Złota 13 stary, wiadomość u stróża, lub na Chmielnej 5, mieszkania 10. 8179

4 pokoje z kuchnią, 1-e piętro, od 1 Lipca, za 280 rs. rocznie. Piekarska 13, Wiadomość w fabryce parasoli. Danielewiczowska 4. 8044

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, z 2-ma balkonami od ogrodu. Cena roczna 350 rs., przy ulicy Szczygłej, domu 3/5. Wiadomość u stróża. 8259

Apartment z 7 i 6 pokoiów, 3, 2 i 1 pokoje, ze wszelkimi terazniejszymi wygodami; 2 sklepy na różne procedury. Ul. Chmielna od Marszałk., ku komorze 47.

Lokale na zakłady fabryczne, oraz sklep z dwoma pokojami, do wynajęcia razem lub częściowo. Chłodna 10. 7891

2 lub 3 pokoje, przedpokój, umeblowane, do najęcia zaraz. Nowy-Swiat 1. 8406

Leszno 70. W ogrodzie mieszkania tanie, 3 lub 4 pokoje, na świeżem powietrzu, może być na lato i zimą. Od frontu: 4, 3, 2 i 1 pokój i dla pojedynczych osób, przy stacji tramwajów. Wozownia, stajnie duże i małe na konie, krowy. Piwnica i lodownia duża na skład wina, wódki etc., 3 suteryny dla fabrykanta, u rządcy. 8383

Całe piętro do najęcia rocznie lub częściowo, kwartalnie i miesięcznie. Piękna 33.

Wśród ogródków 10 pokoiów, lub 6, oddzielnie, stajnia, wozownia od 1 Lipca r. b. do najęcia. Złota 35, wiadomość u stróża. 7681

Przy ul. Mokotowskiej 58, w bliskości Placu św. Aleksandra, do wynajęcia na 2-m piętrze lokal, składający się z 5-u pokoiów, 2 przedpokoiów, pasażu i kuchni. Lokal ma 2 paradne wejścia i 3-ci od kuchni. 8605

Pokój lub pomieszczenie, dla osoby pociągającej, na żądanie może być z życiem. Nowy-Swiat 60, nowy 56, 3-ci dom za Ordynacką, w podwórzu, w drugiej bramie, na lewo, mieszkania 9. 8633

Pokój z meblami lub bez takowych, na dole, od frontu, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u rządcy domu, Waliców 17. 1197

Pięknie położony lokal z oknami na ogród, całe 1-e piętro samo w sobie, z oddzielnym wejściem, odpow. na pomieszczenie sady pokoju lub inne: 4 pokoje, 2 przedpokój i kuchnia. Leszno 66. Wiadomość: Królewska 1, m. 9. Tamże potrzebny odpowiedziany rządcą do małego domu, za mieszkanie kawalerskie. 8614

Osoba pewna poszukuje mieszkania przy rodzinie. Adresy: kiosk, ogród Saski. 8619

Pokój lub 2 z meblami i usługą, zaraz. Ulica Chmielna 19 stary. 8572

Na czas wystawy jeden lub dwa pokoje umeblowane lub nie, z usługą, balkonem na Aleje Jerozolimskie, na 1-m piętrze. Wiadomość: kiosk, Nowy-Swiat róg Alei. 1204

Lokal jest poszukiwanym od 1-go Lipca, parter lub 1-e piętro, na zakład przemysłowy. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat 26, T. Wenda. 8604

Doniesienia rozmaite

Wozy meblowe do przeprowadzek na letnie mieszkania są do wynajęcia. Plac Witkowskiego 2. 8235

Potrzebne zaraz pomieszczenie dla kobiety, może być z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość udzielić: Zielna 13, u stróża „mieszkanie.“ 8501

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka 21, mieszkania 17. 8579

Osoba wyjeżdżająca na kurację do Ciechocinka na czas wakacyjny, t. j. na Lipiec i Sierpień, pragnie zabrać ze sobą parę panienek, zapewniając staranną i troskliwą opiekę. Ulica Hortensja 7, mieszkania 7, dzwonek. 7896

Kapiele żelazne wzmacniające, wiślane i kprysznice. Ceny od 15 kop. do 50. Grzybowska 32. 8149

Mapa Poglądowa Królestwa Polskiego, urządzona przez p. J. Wojciecką, podklejona, wernikowana, opatrzona w wałki politurowane, z dodaniem książeczki z objaśnieniami, jest do nabycia po rs. 5 za egzemplarz, w litografii W. Głowczewskiego, Królewska 29. 8517

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 ½ umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża 16, mieszkania 20. 8554

Akuszerka M. Ring, przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ul. Marjańska 1, róg Pańskiej. 8616

Akuszerka przyjmuje na słabość od rs. 6. Ulica Ogrodowa 40. 8626

Uprowadza się pania, która na Nowym-Swiecie kupiła czarną pinzerkę z białym podbródkiem, od chłopca, aby takową zwróciła na Nowy-Swiat 20, pod odpowiednią działalnością sądową. 8621

Tanio, gustowne i w wielkim wyborze: żakietki od 4 rs., płaszczyki od 7 rs., dolnany koronkami ubrane od 10 rs. wzytki, dolnany koronkowe i jedwabne, kapelusze na rozmaitych fasonach i kolorach od rs. 2 k. 80, kop. 50, szlafroczki, trykotki od rs. 2 k. 80, sukieneczki, płaszczyki białe, płaszcze odróżne płócienne, nabyte w nowo-otworzonym magazynie Łojewskiej, Bracka 10, wprost Nowogrodzkiej. 8628

W przejeździe tramwajem przez ul. Marszałkowską, zgubiono listy wizytowe w dużej kopercie. Łaskawy znalazca raczy takowe oddać do Wiśniewskiego w b. zamku Królewskim, za nagrodą. 8637